

BOHEMISTYKA

1/2009

Rocznik IX – ISSN 1642-9893

Redaktor naczelny
Mieczysław Balowski

Komitet Redakcyjny:

Mieczysław Basaj (Warszawa), Neil Bermel (Sheffield), Marie Čechová (Praga), Jiří Damborský (Ostrawa), Ernst Eichler (Lipsk), Marie Hádková (Ústí nad Labem), Jaroslav Hubáček (Ostrawa), Marie Krčmová (Brno), Jan Kořenský (Praga), Eduard Lotko (Ołomuniec), Svatava Machová (Praga), Alena Macurová (Praga), Margerita Mladenowa (Sofia), Walery Mokijenko (Greifswald), Dobrava Moldanová (Ústí nad Labem), Galina Nieszczimienko (Moskwa), Teresa Zofia Orłoś (Kraków), Janusz Siatkowski (Warszawa), Hana Sodeyfi (Wiedeń), Jiří Svoboda (Ostrawa), Józef Zarek (Katowice)

Sekretarz Redakcji
Anna Zura

Spis treści

| | |
|--|----|
| Mieczysław Basaj (1928 – 22.12.2008) | 1 |
| Artykuły i studia | |
| Jiří Marvan, <i>Euro-gradation Czech. A Slavic picture of a euro-universal</i> | 3 |
| Agnieszka Wajroch, <i>Interpunkcja w »Biblii królowej Zofii« i »Kodeksie Cardy«. Porównanie polskich i czeskich średniowiecznych zasad interpunkcyjnych</i> | 31 |
| Elżbieta Szczepańska, <i>Procesy językowe w komunikacji internetowej jako przejaw globalizacji języka</i> | 51 |
| Ze zjawisk współczesnego języka czeskiego | |
| Marie Hádková, <i>»Budu se soustředít« na futurum</i> | 63 |
| Marie Hádková, <i>O »politice, politicích«, ba i »policii« (ale jazykově)</i> | 64 |
| Recenzje, omówienia, noty | |
| Libor Martinek, <i>Region, regionalismus a regionální literatura. Opava: Slezská univerzita, 2007, 163 s., ISBN 978–80–7248–443–0 (przez Irenę Bogoczovą)</i> | 65 |
| Europeica – Slavica – Baltica. <i>Sest. H. Petáková a H. Opleštilová. Praha, Národní knihovna ČR – Slovanská kniha 2007, 327 s., ISBN 978–80–7050–521–5 (przez Patrika Mittera)</i> | 67 |
| Hana Srpová, Jaroslav Bartošek, Světa Čmejrková, Alena Jaklová, Pavel Pácl, <i>Od informace k reklamě, Ostravská univerzita, Filozofická fakulta, Ostrava 2007, 269 s., ISBN 978–80–7368–265–1 (przez Emilię Deutsch)</i> | 69 |
| Marie Krčmová, <i>Úvod do fonetiky a fonologie pro bohemisty, Ostravská univerzita, Filozofická fakulta, Katedra českého jazyka, Ostrava 2007, s. 194, ISBN 978–80–7368–405–1 (przez Sebastiana Taboła)</i> | 73 |
| Kronika | |
| Mariola Szymczak-Rozlach, <i>Profesor Mieczysław Basaj</i> | 77 |
| Mieczysław Balowski, <i>Międzynarodowa konferencja naukowa Integrace v jazycích – jazyky v integraci, Blansko, 6–7.11.2008 r.</i> | 79 |

Informacje dla Autorów „Bohemistyki”

Ze względu na konieczność ujednolicenia strony graficznej tekstów drukowanych w „Bohemistyce” podajemy poniżej zasady opracowania tekstu maszynopisu:

1. Objętość artykułu nie powinna przekraczać 15 stron normalizowanego maszynopisu (format A4, 30 wierszy na stronie po 60 znaków w wierszu), objętość recenzji i pozostałych tekstów (np. informacji, artykułów jubileuszowych itp.) – do 8 stron.
2. Przypisy należy podawać po artykule.
3. Tablice, wykresy i inne obiekty graficzne powinny być dołączone na końcu tekstu na oddzielnych kartach. Natomiast w tekście Autor powinien zaznaczyć miejsce, do którego się one odnoszą.
4. W cudzysłowie podajemy tytuły czasopism, konferencji, cytaty (o ile nie są inaczej wyodrębnione w tekście, np. inną wielkością czcionki).
5. Kursywą wyodrębniamy wszystkie omawiane wyrazy, zwroty, zdania, ponadto tytuły prac zwartych i ich części (np. rozdziały), tytuły artykułów, zwroty obcojęzyczne wplecione w tekst. Na wydruku należy te fragmenty oznaczyć linią falistą.
6. Podkreślenia tekstowe oznaczamy spacją, na wydruku – podkreśleniem linią przerywaną.
7. Znaczenia wyrazów, idiomów czy innych zwrotów podajemy w łapkach ‘ ’.
8. Prace należy przesłać na dyskietce (wpisane do komputera w programie WORD v. 6.0 i wyższa) z jednym wydrukiem.
9. Autorów prosimy o dokładne podanie imion, nazwisk, stopni i tytułów zawodowych lub naukowych, nazw miejscowości, adresów prywatnych i numeru telefonu lub e-mailu.
10. Tekstów nie zamówionych Redakcja nie odsyła.

Warunki prenumeraty

1. Wpłaty na prenumeratę są przyjmowane na okresy roczne.
2. Cena prenumeraty na cały rok wynosi 40 zł.
3. Wpłaty na prenumeratę przyjmuje Wydawnictwo „Pro”, skr. poczt. 7, 59–230 Prochowice.
4. Terminy przyjmowania prenumeraty: na kraj do 10 listopada, na zagranicę do 31 października.

Wydawcy: Komisja Sławistyczna Polskiej Akademii Nauk, Oddział w Poznaniu,
Instytut Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu,
Wydawnictwo „Pro”,
e-mail: bohemistyka@amu.edu.pl; mieczyslaw.balowski@amu.edu.pl.

**INSTYTUT FILOLOGII SŁOWIAŃSKIEJ
UNIwersYTETU ŚLĄSKIEGO**

**z żalem informuje, że w poniedziałek
22 grudnia 2008 r.
zmarł po długiej i ciężkiej chorobie**

prof. dr hab. Mieczysław Basaj

Odszedł Człowiek bardzo zasłużony
dla śląskiego środowiska bohemistów,
nasz Serdeczny Kolega

Prof. dr hab. Mieczysław Basaj był członkiem Komisji Frazeologicznej oraz Komisji Historii Sławistyki przy Międzynarodowym Komitecie Sławistów, gdzie pełnił zaszczytną funkcję wiceprezydenta. Był redaktorem i współredaktorem serii wydawniczych: *Prace Sławistyczne*, *Monografie Sławistyczne*, *Slavica*, *Z Problemów Frazeologii Polskiej i Słowiańskiej*, *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej* oraz *Biuletyn Sławistyczny*. Pełnił również funkcję dyrektora Instytutu Słowianoznawstwa PAN, od 1993 roku kierownika Zakładu Historii Języków Słowiańskich Instytutu Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Śląskiego. Jego zainteresowania naukowo-badawcze koncentrowały się wokół problematyki sławistycznej: zapożyczeń czeskich w języku polskim, rozwoju liczebnika w językach słowiańskich, kształtowania się słowiańskich języków literackich, historii badań nad językami słowiańskimi oraz frazeologii.

Euro-gradation in Czech. A Slavic picture of a euro-universal

This study is an attempt to show why Czech, usually treated as a separate “inward, private” language or as an object of genetic and/or bilingual contrastive studies, can be treated as a European universal language, as a euro-language (euro-Czech). In fact, being neither “big” nor “small” euro-Czech occupies a mainstream position shared by most of the euro-languages, meaning that it is equally close to both poles of linguistic Europe, the macro-languages and the micro-languages.

That is why within the framework of linguistic Europe comprising more than 50 basic languages, *euro-Czech*, though unique in its substance, can nevertheless be viewed as an intrinsic, indispensable part of linguistic Europe. That is why it is able to stand for any other of these euro-languages in investigating, handling and promoting a quite new (or very old) idea our unifying Europe faces nowadays, the idea of the European Linguistic Union or European Linguo-area (ELA). The idea of this kind of Europe might help us discover Europe as a happy continent rather than Europe as a scene and initiator of the most horrible tragedies the humankind ever experienced.

0.1 The level which is directly connected with the outside world, the *exosphere*, and which any (European) speaker experiences directly and practically every day is the level of *euro-lexicalisms*. This level offers an undeniable advantage in observing and investigating “linguistic Europe” as a whole, the *European Linguo-area (ELA)*: in most of the lexicalisms it is easy

to uncover their “euro-biography” that is to say, we can usually trace their original source language as well as intermediate links of borrowing. This provides a rather clear picture of the role the source/donor languages played in contributing to the euro-integration and of the main routes used to develop this process. In case of Czech and/or Polish as the target euro-languages, this route can be expressed by the following channel-like formula:

(0) Greek – Latin – (modern western languages) – German – Czech – Polish

In this formula the last links of this channel, i.e. Czech and Polish, represent the *target languages* while its other links represent the *source languages*. While forming an important link in this chain each of the source languages, at the same time, can be a *donor language* if it is the last link in mediating the euro-lexicalisms between this channel and the target language.

1. If the source language is a non-European language the donor language nevertheless comes from Europe.
2. Czech can appear in the position of both the source and donor language in relation to Polish.

The level of lexicalisms, being involved in everyday changes and providing a connection of any language with the extralinguistic reality (including the so-called aggressive languages, cf. 2.2) is at the same time the least dependable criterion for establishing the ELA. In fact, very often these lexicalisms are neither euro-universal nor euro-particular.

Thus, e.g., the word *hotel*, French by origin (medieval Latin), appears not only in euro-languages as (Romance) Spanish, Portuguese, Rumanian..., (Germanic) English, Dutch, Danish, Yiddish..., (Slavic) Czech, Polish, Ukrainian, Croatian/Serbian... but also in non-European languages as Indonesian, Japanese. On the other hand, they are not used in (Romance) Italian, (Germanic) Icelandic, (Slavic) Russian, in (Baltic) Lithuanian and Latvian or in Greek, Hungarian etc. ...

1. Morphology and a search for euro-universals

1.0 Unlike the shallowest level of lexicalisms, the level of morphology, including word-formation and morphosyntax, but above all of inflection, operates at the deepest level of language, called *e n d o - s p h e r e* (cf. *endon* “within, but also at home, in the heart”). This level is a product of a process lasting for centuries and even of millennia as it is the case of the *e u r o - g r a d a t i o n* or *d e g r e e s* of *c o m p a r i s o n* (DC) which appeared in Indo-European about 4.000 years ago (see the Table 4.0) but became eventually euro-universal spreading to Finno-Ugric and (partly) euro-Turkic languages as well (for the eastern euro-edge cf. Table 2.9).

Being the most comprehensive and, as we just saw, the most obvious mark of the positive euro-integration, the DC are however not more than the proverbial tip of the iceberg called the euro-area (ELA). It displays other features manifesting the linguistic *e u r o - i n t e g r a t i o n* and euro-solidarity. We can observe this in all inflectibles (i.e. inflected parts of speech) as the following selected examples indicate:

1° *N o u n s* (substantives), e.g.

- (a) use of the definite article (D-featuring) – originating in Ancient Greek (cf. Homer) it is typical for the euro-perimeter: it appears in the northwest (Germanic, incl. English and Icelandic, Celtic), the west/southwest (Romance, Basque, Semitic Maltese), the southeast (the Balkan union: Slavic, modern Greek, Albanian, Rumanian), the extreme southeast (Caucasia: Abkhaz-Adyghe group, Ossetic, Armenian), and in the extreme east (Volga and Ural Finnic, as Mordvin and Komi, euro-Turkic as Tatar or Chuvash as well as area-related North Russian dialects!) but unusual in the center (Hungarian). As the languages in the center (Czech/Slovak, Polish), adjacent languages in the east/northeast (East Slavic, Baltic, Balto-Finnic) and in the southeast (Slovene, Croatian/Serbian) do not use the articles, this feature is not euro-universal but euro-zone constituent as we have just described. At the same time, it is not euro-

particular as it is used by significant number of non-European languages practically in all continents incl. America (Nahuatl) and Oceania (Maori et al.),

- (b) stratified use of diminutives (cf. *doggy*, *Charlie*) which is very limited in the northwest (English, Scandinavian languages), usual or very usual in the central and northeast zone, and very frequent in the south (N.B., the suffix *-k* which might be Nostratic, cf. Below),
- (c) parallel (derivational or inflectional) formation of masculine/ /feminine animate nouns: though feminine derivatives from the masculine counterparts (*actor – actress*, *tiger – tigress*, *fireman – firewoman?*) are not typical for the Western (English), Northern (Scandinavian) and Eastern (Finno-Ugric and euro-Turkic, partly Russian) periphery, this barrier is broken by expansion of female proper names with the feminine exponent *-a* making it a *E u r o p e a n u n i v e r s a l*. Though it is absolutely absent in the standard stock of English vocabulary, an English speaker accept the fact that in proper names like *Robert-a*, *Martin-a*, *Petr-a* – as opposed to the masculine counterparts *Robert*, *Martin*, *Peter* – the exponent *-a* (suffix or ending?) is a distinctive feature marking a female. This extends to the female names (coming from different European languages) without a masculine counterpart such as *Belinda* (Old Germanic), *Linda* (also form Spanish), *Lena* (Irish), *Veronica* (Latin) = *Vera* (Russian), *Vanessa* (English of the 18th c.) etc. The same applies to the Finnish and Estonian speakers; actually Hungarian developed here a special diminutive exponent (cf. *Janka*, *Verácska*, *Marika* cf. Slavic = Czech *Mir-ka*, *Věruš-ka*) which might be of pre-Indo-European (Nostratic) origin.

2° *A d j e c t i v e s* – cf. the DC (incl. the suppletion) below.

3° *P r o n o u n s* – use of the same exponents as (1st person) *-m* and (2nd person) *-t* throughout the Continent (a pre-Indo-European feature).

This Nostratic feature is reflected both in pronouns – cf. enclitics *me*, *te* “we, you (Pl)” in Uralic, i.e. Finnish, Estonian, (Volga Finnic) Mari and (Samoyed) Selkup (cf. Sg *me*, *te* in Latin and Romance,

South Slavic and (Ural Finnic) Komi – and inflections – cf. (Czech) *nese-me, nese-te* “(we, you) carry” and Estonian *ole-me, ole-te* “(we, you) are”..

The (Volga Finnic) Mordvin *ava-m* “my mother” and (Ugric) Hungarian *anya-m* correspond with (euro-Turkic) Karaim/Crimean Tatar *ana-m* and Turkish *ane-m* and resembles (Balkan) Bulgarian (enclitic) *majka mi*, (modern) Greek *mitera mu*.

4° N u m e r a l s – notable coincidences in the formation of ordinals, incl. the parallel use of suppletion (cf. *one-first, two-second/other*) (applied even in such unrelated languages as Finno-Ugric); cf. also the Baltic, Slavic and Scandinavian involvement in the prehistoric introduction of Indo-European numerals 100, 1000 in Finnic languages as a sign of their euro-integration.

5° V e r b s – periphrastic formation of marked categories, e.g. of marked tenses and voices, by means of the auxiliary verbs *to be* and *to have*.

(i) The distribution of these auxiliaries is as follows: (for English, German and Finnish):

Table 2.6.

| (a) west = <i>have</i> | (b) center = <i>have/be</i> | (c) east = <i>be</i> |
|------------------------|-----------------------------|--------------------------|
| <i>I have written</i> | <i>ich habe geschrieben</i> | <i>olen kirjoittanut</i> |
| <i>I have come</i> | <i>ich bin gekommen</i> | <i>olen tulut</i> |

- (a) English, Scandinavian, most of the Romance languages,
- (b) German, Dutch/Afrikaans, Faeroese, Icelandic, Yiddish; French and Italian, Basque,
- (c) originally Balto-Slavic, Finnic (here from Baltic before the 6th c. AD!).

Slavic moved closer to the west: Macedonian has a full paradigm of the type (a), Czech, Polish and particularly Kashubian are developing constructions like Czech *mám napsáno* “I have written”.

(ii) The use of the auxiliary verb *to be* encounters several obstacles in forming the Passive.. While English *The letter was written* equals Czech *Dopis byl (na)psán*, the German and Polish correspondences of these constructions would be *Der Brief wurde geschrieben* and *List został napisany* with the verb “to become” (used also in Scandinavian). In languages like Slovak or Ukrainian these constructions are not available and some other ways of expressing the Passive must be used. One of them is the reflexive *s*-construction.

(iii) The (Indo-European) *s*-reflexive constructions (cf. the Hittite *za*) are applied in different degrees of intensity and divide the ELA in rather different euro-zones, as in the case of the use of the following verb “he/it washes itself/is washed”):

- synthetic – the north/east (Scandinavian, Baltic, East Slavic), cf. (Swedish) *han/den tvätta-s* – (Lithuanian) *(jis) prausia-si* – (Russian) *(on) mojet-s’a*,
- enclitic – the south and the center (Romance and other Slavic languages), (Portuguese) *lava-se (!)* – (Spanish) *lava se* – Slovene *umi-va se* – Rumanian *spală se*, Cf. Bulgarian/Macedonian *mie se* = Czech *myje se* but Polish *myje się*, Slovak *myje sa*, (Upper) Sorbian *myje so*,
- (c) syntactic – the center (German, Dutch), (cf. German *er wäscht sich...*),
- (d) none – periphery, either the northwest (English, Frisian), the southeast (Greek) or the northeast (Finnic) (cf. English *he washes himself*).

2. The degrees of comparison as a millennial euro-constituent

2.0 As suggested in the (small print) introductory remark the unique character of Czech reflected in the background of the European Degrees of Comparison (EDC) is a feature which makes possible for Czech to represent and promote the idea of European linguo-area (ELA). This double role of the DC in the ELA can be expressed by the tripartite formula:

(1) |positive – comparative – superlative| or |1d – 2d – 3d|

(where *d* stands here for “degree”), as in English |*new – newer – newest*| and Czech |*nový – novější – nejnovější*|. This formula applies practically in all European languages but, at same time, it is almost unknown outside Europe. For this reason we call it both a *euro-universal* and a *euro-particular*.

2.1.1 However, the DC, besides being shared by all European languages, are reflected in each of them by its own means. This is made possible by the stratification of language. The outside reality – the *exosphere* – is reflected by the *mesosphere*, represented in a universal formula |1d – 2d – 3d| shared by all European languages. The unique system of each language applied to express this formula (see Table 2.3 for more than 30 alternative applications) is called *endosphere* (cf. 1.0).

While the mesosphere played an initial role in connecting human beings and their language with the outside world, it is a variable changing with each generation and its external conditions (exosphere). The endosphere, on the other hand, is stable, being a product of several millennia – as it is the case of the DC in Czech (see section 4.) – during which the experience of each generation and of its mesosphere is deposited and stored in this inner sphere. Paradoxically, it is the *synchrony* of each generation which is a *variable*, while the *products* of this millennial process represents the *stability* of language, it is its *constant*.

2.1.2 Moreover, while the mesosphere represents primary, hence quite elemental process of humanization of the exosphere, the endosphere, being protected by the mesosphere (and its millennial experience), i.e. being the second step of this process, represents the essence of language as a human artifact, not dependent directly on the external world. Language, traditionally viewed as some kind tool or implement to achieve the final goal of communication, proves to be in fact the environment in which native speakers feel, in the strange world of many languages and exospheric globalization, safe, finding themselves here at home. After all, *not what we are doing* (let alone how

much of it we are doing) but *how we are doing that*, is the only key for our safe future. Moreover – thanks to this notion we discover with surprise Europe as a happy continent of linguistic adventure, joy and solidarity contrasting remarkably with Europe’s long-lasting image as the scene (and an exporter!) of the most horrible tragedies humankind has ever experienced.

2.1.3 While a close connection between the exosphere and the mesosphere (as well as the often transient but immediately accessible experience of each generation) tempts linguists to concentrate their efforts on the mesosphere, this idea, since its inception in the late 1970s, has been resisting this temptation, devoting itself to the endosphere and its stability without which the future of Czech and of a great majority of languages does not make any sense.

2.2 One of the natural extensions of the DC, quite appropriate in a new geo-political environment, is the question of their *all-European context*. We Europeans know how we have been treating for centuries our own linguistic heritage and environment – and the linguistic heritage and environment of other continents as well – like the proverbial bull in a china shop. At the same time European languages, unlike their speakers, have been proving a great deal of mutual solidarity and mutual understanding – which the European politicians can only dream about – generating gradually the *European Linguistic Union* or *Linguistic Area* (ELA).

The purpose of the following brief account is to demonstrate that the European context of the Czech DC offers an ideal pilot program to prove the existence of the ELA and to improve, in that way, its traditional image as a ground for “aggressive languages” (such as German, Russian and recently English) to “impose their *barbarisms* on their inferior partners”.

2.3 It is noteworthy that such a European inflectional category as the DC, though born in Indo-European about four millennia ago (see Scheme 4.0), has been maintaining its *élan vital* for almost *five millennia*, of which no other language can be a better witness than English: being one of the most inflection-resistant languages

of Europe, it nevertheless maintains signs of this Indo-European heritage in such tripartite sequences (1) |1d – 2d – 3d| (see 2.0) as *new – new-er – new-est* shared by all the other European languages, no matter whether genetically related or unrelated (see the following table).

Originally typical for Greek, Latin, Proto-Germanic, and Proto-Celtic (besides Indo-Iranian, see 4.0), the DC expanded eventually to the rest of Europe regardless of the resistance offered by the distance, political and psychological barriers as well as by the Continent’s linguistic diversity. The result is remarkable – the degrees of comparison are now a European universal as obvious from the following table:

Table 2.7.

| | | 1d | 2d | 3d | supple- tive: | 1d | 2d |
|----|--------------------|-----------------|---------------------------|-------------------------|------------------|----------------|----------------------|
| | Greek | <i>ne(u)-os</i> | <i>ne(u)-o-teros</i> | <i>ne(u)-o-tatos</i> | | <i>agathos</i> | <i>belt-ion</i> |
| | Latin | <i>nov-us</i> | <i>nov-ior</i> | <i>nov-issimus</i> | | <i>bon-us</i> | <i>mel-ior</i> |
| 1. | Spanish | <i>nuevo</i> | <i>mas Nu- evo</i> | <i>el mas nuevo</i> | | <i>bueno</i> | <i>mejor</i> |
| | Portuguese | <i>nov-o</i> | <i>mais no- vo</i> | <i>o mais novo</i> | | <i>bom</i> | <i>melhor</i> |
| | French | <i>nouveau</i> | <i>plus no- uveau</i> | <i>le plus n.</i> | | <i>bon</i> | <i>meilleur</i> |
| | Rumanian | <i>nou</i> | <i>mai nou</i> | <i>cel mai nou</i> | | <i>bun</i> | <i>(mai bun)</i> |
| 2. | Czech | <i>nov-ý</i> | <i>nov-ěj-š- í</i> | <i>nej-nově jší</i> | | <i>dobrý</i> | <i>lepší</i> |
| | Slovak | <i>nov-ý</i> | <i>nov-š-i</i> | <i>naj-novš í</i> | | <i>dobrý</i> | <i>lepší</i> |
| | Sorbian (Upper) | <i>now-y</i> | <i>now-š-i</i> | <i>naj-now ši</i> | | <i>dobry</i> | <i>lěpši</i> |
| | Polish | <i>now-y</i> | <i>now-sz-y</i> | <i>naj-no- wszy</i> | | <i>dobry</i> | <i>lepszy</i> |
| | Belarusian | <i>nov-y</i> | <i>nav-ěj-š- y</i> | <i>naj-nave jšy</i> | | <i>dobry</i> | <i>lepšy</i> |

| | | | | | | | |
|----|-------------------|----------------|--------------------------|--------------------------|--|-----------------|----------------------------|
| | Ukrainian | <i>nov-yj</i> | <i>nov-iš-yj</i> | <i>naj-noví šyj</i> | | <i>dobryj</i> | <i>kraščyj/l ipšyj</i> |
| | Slovene | <i>nov-i</i> | <i>nov-ěj-š- i</i> | <i>naj-nove jši</i> | | <i>dober</i> | <i>boljši</i> |
| | Croatian/Serbian | <i>nov</i> | <i>nov-ij-i</i> | <i>naj-no- viji</i> | | <i>dobar</i> | <i>bolji</i> |
| 3. | Russian | <i>novyj</i> | <i>novee</i> | <i>novee vsech</i> | | <i>chorošij</i> | <i>lučše</i> |
| | Bulgarian | <i>nov</i> | <i>po-nov</i> | <i>naj-nov</i> | | <i>dobăr</i> | <i>(po-dob ăr)</i> |
| | Macedonian | <i>nov</i> | <i>po-nov</i> | <i>naj-nov</i> | | <i>dobar</i> | <i>(po-do- bar)</i> |
| 4. | English | <i>new</i> | <i>new-er</i> | <i>new-est</i> | | <i>good</i> | <i>better</i> |
| | German | <i>neu</i> | <i>neu-er</i> | <i>neu-est</i> | | <i>gut</i> | <i>besser</i> |
| | Yiddish | <i>nai</i> | <i>nai-er</i> | <i>nai-est</i> | | <i>gut</i> | <i>beser</i> |
| | Danish | <i>ny</i> | <i>ny-ere</i> | <i>ny-est</i> | | <i>god</i> | <i>bedre</i> |
| | Norwegian | <i>ny</i> | <i>ny-ere</i> | <i>ny-est</i> | | <i>god</i> | <i>bedre</i> |
| | Swedish | <i>ny</i> | <i>ny-are</i> | <i>ny-ast</i> | | <i>god</i> | <i>batter</i> |
| | Icelandic | <i>ný-r</i> | <i>nýj-ari</i> | <i>nýj-astur</i> | | <i>gó</i> | <i>betri</i> |
| 5. | Welsh | <i>newydd</i> | <i>newydd- -ach</i> | <i>newydd- -af</i> | | <i>da</i> | <i>gwell</i> |
| | Irish (I. Gaelic) | <i>nua</i> | <i>nua-i</i> | <i>is nua-i</i> | | <i>maith</i> | <i>fearr</i> |
| | Scottish Gaelic | <i>nuadh</i> | <i>nas nua- idhe</i> | <i>as nuai- dhe</i> | | <i>math</i> | |
| 6. | Lithuanian | <i>nauj-as</i> | <i>nauj-es- nis</i> | <i>nauj-au- sias</i> | | <i>lab-as</i> | <i>(lab-es- nis)</i> |
| 7. | Latvian | <i>jaun-s</i> | | | | <i>lab-s</i> | |
| | Romany | <i>nev-o</i> | <i>nev-eder</i> | <i>jek-ne- veder</i> | | <i>láčho</i> | <i>feder</i> |
| | Hungarian | <i>új</i> | <i>új-abb</i> | <i>leg-újab b</i> | | <i>jó</i> | <i>(jo-bb)</i> |
| 8. | Finnish | <i>uusi</i> | <i>uud-em- pi</i> | <i>uus-in</i> | | <i>hyvä</i> | <i>par-em- pi</i> |
| | Estonian | <i>uus</i> | <i>uu-em</i> | <i>k</i> | | <i>hea</i> | <i>par-em</i> |

| | | | | | | | |
|-----|---------|-------------|------------------|-------------------|--|---------------|----------------------|
| | Komi | <i>vil'</i> | <i>vil'-žyk</i> | <i>med-vil'</i> | | <i>bur</i> | <i>(bur-džyk)</i> |
| 9. | Chuvash | <i>šene</i> | <i>šene-rech</i> | <i>ver-šene</i> | | <i>lajach</i> | <i>(lajach-rach)</i> |
| | Turkish | <i>yeni</i> | <i>daha yeni</i> | <i>en yeni</i> | | <i>iyi</i> | <i>(daha iyi)</i> |
| 10. | Tadzhik | <i>nav</i> | <i>nav-tar</i> | <i>nav-tar-in</i> | | <i>chub</i> | <i>bech'-tar</i> |

(mai bun), (daha iyi) ... forms in brackets: regular formation (no suppletion)

As we see, this feature is shared by such languages as Greek (Ancient and Modern Katharevousa), Latin and Romance languages, Slavic languages, Germanic languages, Baltic languages, and Romany, as well as a whole range of Finno-Ugric and Turkic languages.. Such a common feature proves the process of euro-integration and the existence of the European Language Area. Moreover, being an intrinsic part of the process of integration, it is one of its essential integrants, **euro-constituents**.

1. The Turkish 3d exponent *en* has its correspondences in other euro-Turkic languages cf. (Lithuanian) Karaim *enk*, Tatar *ink*, but it is used in (Central) Asian Turkic as well, cf. Kazakh and Uzbek *eng*, Kyrgyz *en* etc.

2. We note the *élan vital* of the Indo-European DC in Iranian Tadzhik (Central Asia) – which has maintained (of course, together with Persian) the original Indo-European model – see 10. the table. We can call it a Central Asian euro-feature!

2.4 The degrees of comparison are shared by all European languages, they are one of the **euro-universals**, at the same time, they belong to the category of **euro-particulars**. The particular in this case means that the universal tripartite formula (1) |1d – 2d – 3d|, though reflecting the exosphere, organizes it nevertheless in “its own particular way” almost unknown in non-European languages (but cf. the small print above!).

Nevertheless this formula is just the first step in the internalization, being a part of the **meso-sphere**, i.e. an intermediate link between the **exo-sphere** on one hand, and the **endo-sphere** (internal system) of each of the European languages on the other hand, each of which, as we see from the table, uses its own resources to manifest it.

2.5 How far this unity of common European formula can range, is obvious from the **suppletive** sequences (cf. the right part of the table) in which each of the languages reaches for the deepest reserves of its endosphere: the suppletive pairs such as English *good – better* (cf. German *gut – besser*, Swedish *god/bra – bättre* etc.) are meso-spherically identical with the endo-spherically (internally) different pairs as in Slavic, cf. Czech *dobrý – lepší*, Russian *chorošij – lučše* as well as Latin *bonus – melior*, Spanish *bueno – mejor* and French *bon – meilleur*, Celtic (Welsh) *da – ...well...*, (Central European) Romany *lácho – feder*, Finno-Ugric, as in Finnish *hyvä – parempi*, Estonian *hea – parem* as well as Basque *on – hobe* and Georgian *k'argi-i – uk'etesi...*

As obvious from the examples – if the degrees of comparison are associated by a native speaker with some kind of outside influence at all, it cannot be accepted negatively (i.e. as a barbarism) but only positively as a bridge for learning and understanding (in both senses) other European languages, and hence as a sign of the **European language solidarity**.

2.6 Another evidence that the **Degrees of Comparison** are a European universal and particular, generated by a gradual process of euro-integration, is a division of the euro-area into **euro-zones** according to their specific application of the DC. We note that the highest level of their analytical manifestation is typical for the broader periphery of the euro-area, namely for the south (Romance languages), the southeast (Balkan area, incl. Slavic languages, i.e. Bulgarian and Macedonian) and the extreme East (Russian and unrelated languages of European Russia) though in

most of them some relevant elements of synthesis are present in the paradigm as well (cf. Table 2.9).

2.7 In the kernel territory (incl. Germanic, Baltic and western Finno-Ugric), the most remarkable sub-area seems to be the remaining Slavic languages. Though they resemble Germanic languages in using common formal (i.e. endospheric) exponents they, at the same time, apply a unique formula with the 3d prefix *naj-/nej-* (cf. Table 2.3, section 2.)

(2) |3d = prefix+2d| (cf. Czech *novější* 2d – *nej-novější* 3d “new, newest”)

which is otherwise unknown in the ELA. But there is an important exception: genetically unrelated languages of the same euro-zone – Latvian, Hungarian, and (Central European) Romany (see *ibid.*, section 7.) use this formula proving that besides the genetic (here Slavic) relations the close euro-areal relation is relevant as well (for the prefixation in 3d cf. also Table 2.9, languages*).

2.8 The Slavic euro-group is divided in separate sub-zones, the occidental sub-zone using the formula (2) and the residual area including Russian and Bulgarian with Macedonian. While the occidental languages form with area-related languages one compact (east central) euro-zone, the residual languages belong to other euro-zones as follows:

R u s s i a n (unlike Ukrainian) form a compact euro-zone with other languages of European Russia, i.e. (Volga and Ural) Finnic and euro-Turkic.

M a c e d o n i a n (unlike Serbian), **B u l g a r i a n** and particularly **P o m a k i a n** (a micro-language of Moslem Slavs in Greek Thrace) display another distinctive feature – i.e. partial or complete analytism of the DC – which is typical for the Balkan euro-zone (cf. Rumanian, Albanian, Greek Dhimitiki).

Finally to demonstrate the euro-particularity of the DC, the following table mapping the Euro-Asian borderland can be used:

Table 2.9.

| | 1, 2, 3 synthetic | 1, 2 synthetic | 1, 2, 3 analytical | syntactic |
|------------------------|---|------------------------------------|--|------------------------|
| Indo-European | Baltic, Ukrainian Bulgarian (Tadzhik) | Russian Ossetic, Kurdish | Russian (attribute) Rumanian Armenian* | |
| Uralic | Finnish, Sami Komi, (Mansi) | Estonian, Vep-sian Mari, Udmurt | Livonian, Mordvin (Khanty), (Selkup*) | Nenets (Ngasan) |
| Turkic | | Karaim Chuvash*, Tatar | Turkish, Gagauz | Azerbaijani Bashkir |
| Ibero-Caucasian | Adyghe Georgian, Svan | Chechen, Ingush | Abkhaz*, Lez-gyn Kabardin | Avar Cez (=Dodo) |
| Mongolian | | | | Kalmuck |

Languages*: (Samoyed) Selkup, (Tatar) Chuvash, (Caucasian) Abkhaz, (Indo-European) Armenian – possible prefixation in 3d!

(Languages) in brackets – non-European languages (Caucasia is considered a part of linguistic Europe).

3. The degrees of comparison in Czech and their inflectional properties – a “new” part of speech?

3.1 As the DC do not generate a new lexicon word, they are integrated in the inflectional paradigm of another unit, as in the English DC, cf. *new, newer, newest* (= Czech *nový, novější, nejnovější*). In a highly inflected language, as is the case with Czech (as well as other Slavic languages, German, Latin, Latvian, Hungarian, Finnish etc.), they are, together with declension and conjugation, another **c o n s t i t u t i n g e l e m e n t o f i t s i n f l e c t i o n a l l e v e l** and, at the same time, one of the crucial exponents of the European Linguo-Area (see 0.1).

3.2 The inflectional paradigm of DC must be distinguished from other non-inflectional means of comparison which however can appear outside Europe as well:

- A. These are predominantly either syntactic (cf. *velmi, strašně zajímavý* “very, terribly interesting”, *trochu, poněkud zajímavý, starší* “somewhat, slightly interesting, older”) or derivational (*pra-dávny* “ancient”, *pře-(ne)šťastný* “most (un)happy”, *přibližlý* “half-witted”; *vele+úrodný* “most fertile”, *širo+širý* “vast”; cf. *po-starší* “elderly”: formally = Russian *po-starše* and Bulgarian/Macedonian *po-star* which are however paradigmatical).
- B. The analytical (periphrastic) formation corresponding to the inflectional paradigm can be outlined as follows:

Table 3.1

| -3d | -2d | +1d | +2d | +3d |
|-------------------------------|----------------------------|-----------------------|----------------------------|-------------------------------|
| <i>the least interesting</i> | <i>less interesting.</i> | interesting | <i>more interesting</i> | <i>the most interesting</i> |
| <i>the worst imaginable</i> | <i>worse imaginable</i> | imaginable | <i>better imaginable</i> | <i>the best imaginable</i> |
| <i>nejméně zajímavý</i> | <i>méně zajímavý</i> | zajímavý | <i>více zajímavý</i> | <i>nejvíce zajímavý</i> |
| <i>nejhůře představitelný</i> | <i>hůře představitelný</i> | představitelný | <i>lépe představitelný</i> | <i>nejlépe představitelný</i> |

The analytical constructions, unlike the syntactic structures, can be integrated in the paradigm, in fact, they can be the only regular DC, as in Romance languages (cf. Table 2.3, section 1.) and the eastern euro-edge (Table 2.9). However, they consist of more than one text unit, hence cannot be inflectional.

3.3 Though the elimination presented in A and B (see above the small print), imposes considerable limits on the inflectional paradigm of DC, it provides, at the same time, a more powerful means of defining and extending its inner scope.

The crucial step in this extension is the integration (“addition”) of the adjective and the corresponding adverb in one “new” inflectional part of speech called additive (Cz *přídátek*), as in (Adjective) *zdravý*– (Adverb) *zdravě* “sound/healthy, soundly/healthily”.

With three other constituents, the negative (cf. – 2s *ne-zdravější* “unsounder”), a unique form of superlative, called vanitive with a special prefix *sebe-* (3v *sebe-zdravější* “however sound”, for its origin cf. 4.4.3), vanitive with standard superlative (3s/v *sebe-nej-zdravější* “however [most] sound, healthy”), the traditional DC paradigm yields the following result:

Scheme 3.3.

| ±1d=positive | | ±2d=comparative | | ±3d=superlative ±3v=vanitive | | ±3s/v |
|---------------------|---|--------------------------|---|---|---|------------------------------------|
| <i>(un-)sound</i> | → | <i>(un-)sounder</i> | → | <i>the (un-)soundest</i> <i>however (un-)sound</i> | → | <i>however (most) (un-)soundly</i> |
| <i>(un-)soundly</i> | → | <i>more (un-)soundly</i> | → | <i>most (un-)soundly</i> <i>however (un-)soundly</i> | → | <i>however (most) (un-)soundly</i> |
| <i>ne-)zdravý</i> | → | <i>(ne-)zdravější</i> | → | <i>nej-(ne-)zdravější</i> <i>sebe-(ne-)zdravější</i> | → | <i>sebe-(nej-)(ne-)zdravější</i> |
| <i>(ne-)zdravě</i> | → | <i>(ne-)zdravěji</i> | → | <i>nej-(ne-)zdravěji</i> <i>sebe-(nej-)zdravěji</i> | → | <i>sebe-(nej-)(ne-)zdravěji</i> |

1. Unlike declension and conjugation with a great deal of linguistic convention (cf. the order Genitive, Dative, Accusative), the pattern of the DC paradigm is formally and functionally pre-established in the system providing an unambiguous algorithmic sequence.

2. A special additive paradigm is developed in the Slavic euro-zone following the formula (2) but only in its Northern section comprising Sorbian, Czech (but not Slovak!), Polish, and Belarusian (but not Ukrainian!). It is noteworthy that this section (sub-area) is expanded

by the adjacent Baltic languages (Lithuanian and Latvian)! On the other hand, Slovak, Ukrainian as well as Slovene and Croatian/Serbian form the southern section with no additive: they do not have a separate adverbial form as they substitute it with the corresponding adjectival form in Ne (N.B., it was the case of Old Czech as well, cf. 4.3.2).

3.4 Basically, the definition of the DC paradigmatic classes resemble the corresponding classification in declension and conjugation (cf. e.g. Conjugation 1–4 in Latin) by applying certain formal criteria.

In the case of the DC it is the (2d and 3d) flecteme *-ěj-* (or alloflect *-ej-*, if *ě* is incompatible with the preceding consonant) in which the basic distribution can be defined as follows (for *prostý* “simple”, *drahý* “dear, expensive”, *blízký* “near(by), close”, *nový* “new”):

property (a) absence of the flecteme *-ěj-*, cf. *prost-ší*, *draž-ší*, *blíž-ší*, Adverb *blíž-e*

property (b) presence of the flecteme *-ěj-*, cf. Adverb *prost-ěj-i*; *nov-ěj-ší*, Adverb *nov-ěj-i*

3.5 The (a) property involves a complementary application of $\pm d$ for flectemes */k/*, */ok/*, */n/*, which either takes place (+d cf. *blíz/k/-ý* “nearby, close” – *blíž/*), does not take place (-d, cf. *leh/k/-ý* “easy, light” – *leh/č/-í*, Adv *leh/č/-ej-i*), or does not apply (=d, traditional feature o, cf. *drah-ý* “dear” – *draž-ší*). Using the properties a, b, and d, the three basic classes yield the following distribution in 6 (5+1) subclasses:

| Subclass | | d | Adjective | Adverb | Corpus |
|-------------|---------------------------|---|----------------|------------------------------------|---------|
| 1 (a, a) | <i>drah-ý</i> “dear” | o | <i>draž+ší</i> | <i>draž+e</i> | 1 unit |
| 1b (a, a) | <i>blíz/k/-ý</i> “nearby” | + | <i>/-ší</i> | <i>blíž+/-e</i> | 5 units |
| Table 3.5.1 | | | | | |
| 2 (a, a/b) | <i>šír/ok/-ý</i> “wide” | + | <i>/-ší</i> | <i>šír+/-e</i> <i>šír+/-eji</i> | 3 units |
| Table 3.5.2 | | | | | |

| | | | | | |
|----------------------|---------------------------|---|---|--|----------|
| 3a (a, b) | <i>Mlad-ý</i> “young” | o | <i>mlad-ší</i> | <i>mlad+ěj-i</i> | 28 units |
| 3a (a, b) | <i>leh/k/-ý</i> “light” | - | <i>leh/č/-i</i> | <i>leh/č/+ej-i</i> | 8 units |
| 3c (a, b) | <i>hlad/k/-ý</i> “smooth” | + | <i>hlad/č/+ej-i</i> | 6 units | |
| Table 3.5.3 | | | | | |
| 4a (a/b, b) | <i>Hrub-ý</i> “coarse” | | <i>hrub-ší</i> <i>hrub+ěj-ší</i> | <i>hrub+ěj-i</i> | 4 units |
| 4b (a/b, b) | <i>Heb/k/-ý</i> “fine” | - | <i>heb/č/-i</i> <i>heb/č/+ej-ší</i> | <i>heb/č/+ej-i</i> | 6 units |
| 4c (a/b, b) | <i>Krot/k/-ý</i> “tame” | + | <i>krot+/--ší</i> <i>krot/č/+ej-ší</i> | <i>krot/č/+ej-i</i> | 2 units |
| Table 3.5.4 | | | | | |
| Total 3.5.1-3.5.4 | 63 units | | | | |
| 5 (b, b) | <i>nový</i> “new” | o | <i>nov+ěj-ší</i> | <i>nov-ěj-i</i> | open |
| Table 3.5.5 | | | | | |
| 6a (a, a) and (b, b) | <i>hust-ý</i> “thick” | o | <i>hust+ší</i> | <i>houš/t/+hust</i> <i>+ěj-i /</i> | 1 unit |
| 6b (a, a) and (b, b) | <i>snad/n/-ý</i> “easy” | + | <i>snad/n/+ěj-ší</i> | <i>snáz+/-e</i> <i>snad/n/+ěj-i</i> | 1 unit |
| Total | 2 units | | | | |
| Table 3.5.6 | | | | | |

The tables 3.5.1–3.5.6 outline the pattern of relations between the classes and subclasses. Again we observe the pre-existence of the classification in the system (“endosphere”, see 2.1.1 above), a naturally (“algorithmically”) developing pattern, free of linguistic convention (on this convention, typical for most of the declensional and conjugational paradigms, see 3.3, small print 1.)

3.6 Though highly organized in this way, the DC paradigm – as any inflectional pattern – displays some irregularities (traditional fuzzy points). Two are important:

- [1] (b, b): use of a flecteme +n+ (for words ending in -cí, cf. *vrouc-í* “ardent”, Adv *vrouc+n+ě*, 2s *vrouc+n+ější*), (we deal here with adjectives originating from present active participles),
- [2] (a, a): suppletion (with units of high frequency, cf. *dobrý* “good” – *lep-ší*, Adv *lep-e* “better”, *velký/mnoho* “big/much” – *vět-ší*, Adv *víc-e*) shared by majority of languages of the European Linguo-area (see Table 2.3 and section 2.5). The following table indicates that the suppletion is a euro-feature concerning the following four items, i.e. two binary oppositions (for Germanic=English, Romance=Spanish, Slavic=Czech):

Table 3.6 Other typical irregularities involve

| English | Spanish | Czech | English | Spanish | Czech |
|--------------------------|----------------------|----------------------|----------------------|---------------------|-----------------------|
| (a) <i>good – better</i> | <i>bueno – mejor</i> | <i>dobrý – lepší</i> | <i>bad – worse</i> | <i>mal – peor</i> | <i>špatný – horší</i> |
| (b) <i>much – more</i> | <i>mucho – mas</i> | <i>mnoho – více</i> | <i>little – less</i> | <i>poco – menos</i> | <i>málo – méně</i> |

- [3] defectiveness: e.g. lack of the proper 1s as in *záz-e* “more at the back”,
- [4] irregular formation: 2d *pozd+ější* from Adv *pozd+ě*, not from the Adj *pozd/n-í* “late”) with /n/ = +d,
- [5] substitution: *dalek-ý* “distant” has no DC in Adj, other lexical unit must be used,
- [6] non-paradigmatic character (no 3d) of formally correct 2d (e.g. *jin-ý* “other” – “2s” *jin-ší*, cf. also (about 16 units) *tam* “there” – “2s” *tamější* “being there”).

4. Czech euro-gradation (EDC) – its diachronical perspective and (Indo-)European context

4.0 The pre-Czech (and pre-European) history of the EDC starts with the Indo-European development (from approximately the

4th–3rd millennium BC) in which, *inter alia*, the 2d (comparative) suffix -is/-ies/-ios as well as its 3d (superlative) expansion (preserved in such English forms as *new-est*, *bus-iest*, *godli-est*; *fir-st*, *la-st*) were formed. The tripartite formula (1) |1d – 2d – 3d|, i.e. |positive – comparative – superlative| (see 2.0) was originally developed by just some of the Indo-European groups, i.e. Greek, Latin, Germanic, Celtic and Indo-Iranian. The original process of the development, from the viewpoint of the euro-area (ELA), can be expressed in the following diachronic scheme:

Scheme 4.0

| Type 1-2-3 (all degrees) | Type 1-2 (no 2d available) | Type 1 (pre-gradation stage) |
|-----------------------------------|-----------------------------------|--|
| Indo-Iranian Greek, Latin | later Indo-European | early Indo-European Hittite, Armenian |
| Proto-Germanic Proto-Celtic | Balto-Slavic | Proto-Finno-Ugric Proto-Turkic |
| the 1 st millennium BC | the 2 nd millennium BC | the 3 rd millennium BC |

As obvious from this scheme, the formula (1) (= Type 1–2–3) originally typical only for some of the euro-languages, has been gradually developed into one of the universals of the modern euro-area regardless of genetic relations including Finno-Ugric and (some) euro-Turkic languages Table 2.3 and Table 2.9).

4.1 Unlike the above-mentioned languages of the type 1–2–3, Proto-Slavic (developing from the 1st millennium BC and lasting until the 10th century AD) developed just the 2d with the corresponding Indo-European suffix to yield the suffix .

This suffix is reflected in such late Proto-Slavic forms as, e.g. Ma (*ǎw-*) *bliž-*(-), *nov-ě-j* “nearer, newer”, Ne (*ǎw-*) *bliž-e*, *nov-ě-je*, and MaPINo (*ǎw-*) *bliž-š-e*, *nov-ěj-š-e*. All the other forms of the Proto-Slavic DC (following the pattern of active participles) used the -jo/-ja paradigm, cf. Ma/NeSgGe (*ǎw-e-jis-j*) *bliž-š-a*, *nov-ěj-š-a*.

4.2 During the 10th century AD it was Proto-Czech as the first Slavic language which separated from Proto-Slavic as a result of the prehistoric contraction. This process affected specially the definite

(pronominalized) paradigm of the DC (using the postpositive pronoun...) – one of the Balto-Slavic features. This yielded such results as (Proto-Slavic Ma/Ne SgGe *bliž-š-/a+je/go*) *bliž-š-/é/go* (modern Czech *bliž-š-ího*).

As obvious from the last form, this period, called early Proto-Czech (the 10th–11th cc.), formed the first proto-types of modern Czech. During the same period other Slavic contraction languages – such as (Proto-) -Sorbian, -Polish, -Slovak, -Slovene, -Croatian, -Serbian and other proto-dialects of the Slavic contraction area stretching from the Southern coast of the Baltic Sea (cf. Polabian in the Hamburg area, Kashubian in the Gdańsk area) to the Adriatic and the Balkans – followed suit. The same applies to other features of the development of the DC in this period, including the pattern of four suppletives (as English *good – better*, Czech *dobrý – lepší* et al., cf. Table 3.6), one of important properties marking the DC as a European universal (cf. Table 2.3 and section 2.5).

4.2.2 The ensuing stage, the late Proto-Slavic (the 12th–13th cc.) confirms the crucial role of Proto-Czech in the development of the DC. The indefinite forms retreat to the position of predicatives (*on jest múdrějí, lepší* “he is wiser, better”) and gradually vanish. The only trace left in modern Czech are adverbs, such as *lép-e, bliž-e, (nověje nověj-i) nověj-i* “better, nearer, more newly” reflecting the original Ne forms (cf. 4.3.2).

4.2.3 As described in the Scheme 4.0, Proto-Slavic had no inflectional 3d (superlative), a form which, in the case of the DC, is one of the preconditions for the status of a euro-universal. The late Proto-Czech is the period of its initial paradigmaticization. The Proto-Slavic (not yet paradigmatic) prefix *nai-/naj-*, with some vacillations, establishes the formula

$$(2) |3d = \text{prefix} + 2d| \text{ (see 2.7).}$$

This formula proves Czech to be the prime catalyst in stimulating the same process in three euro-areas (cf. 2.7):

- (i) the basic euro-area, developing between the 13th–17th cc. and forming a euro-channel called the North Slavic genetic union, comprising West Slavic and Western East Slavic languages (Ukrainian and Belorussian, but leaving Russian aside),
- (ii) expanded Slavic union, incorporating Western South Slavic (Slovene, Croatian, Serbian, but excluding Macedonian and Bulgarian),
- (iii) adjacent non-Slavic (i.e. “area-related”) languages (Latvian, Central European Romany, Hungarian) using instead of the Slavic preflex *naj-* their own prefixes (see Table 2.3-7. and the section 2.7). Here the role of Czech and the North Slavic Union in diffusing the DC as a euro-universal and forming a (genetic + area-related) euro-zone in the euro-center is quite obvious.

4.2.4 All the processes which took place not during the historical period of the (classical) Old Czech (the 14th–15th cc.) but in the pre-historic stage (10th–13th cc.), played a crucial role in building the DC as an important component in the endo-space of future Czech in the millennium to come.

4.3.1 Unlike the Proto-Czech period constructing the general framework of the DC, the role of the classical period of Old Czech (the 14th–15th cc.), in which the first major literary works appear, is in “refining” this framework, i.e. in elaborating in detail the emergent DC. As written texts of the period testify, the tripartite formula $|1d - 2d - 3d|$ acquires at that time its modern shape.

It is a process in which the authority of Latin played an important part by cementing the role of this formula as an unifying factor in establishing the European Linguistic Union. This feature of Czech, in which Latin took part in its forming, involves not only the universal (common European) tripartite formula but, at the same time, its own (“endospheric”) model, including the formula (2) $|3d = \text{prefix } naj- + 2d|$ and a new algorithmic sequence of six paradigms developed in this period as a Czech particular not known in any other European language (see Tables 3.5.1–3.5.6).

4.3.2 An important moment of this process is the domination of the contracted paradigm which involved the establishment of a separate adverbial pattern (cf. 4.2.2). This was an initial precondition for establishing a “new” part of speech called (adjective+adverb=) additive (see 3.3) which was eventually shared by Sorbian, Polish (but not by Slovak!) and by Belarusian (but not by Ukrainian and South Slavic) but spread to Baltic! (ibid., small print 2.).

For this purpose the neuter form [cf. *bliz-ko – bliž-e – naj-bliž-e*] “nearby, closely 1d, 2d, 3d” of the indefinite (short) paradigm of the adjective was used while its other forms are gradually replaced by its contracted counterparts. Some important morphological and morphological processes “refining” the future modern shape of the DC took place.

Another quite new impulse of the development of the DC is their appearance in written texts and in medieval *belles-lettres* in particular. While Latin as an external catalyst (see above) played an important euro-integrant role in the initial stage of this period, in a later process (since the late 14th c.) the Czech authors develop their own (“endospheric”) attitude to the DC discovering in them, *inter alia*, an important source of their aesthetic inspiration (T. Štítný).

4.3.3 Formally, an important process in the above-mentioned “refining” is so-called calibration (“size adjusting”) in which the original form is either extended – cf. MaNoSg *nověji novější* and generally the nominal paradigm is replaced by its contracted counterpart

(cf. *nověj-ša – novějš-ého* etc.) – or reduced in the case of adverbs – *bliž-e bliž, dřeve dřev* “closer, earlier”.

4.4.1 The interim period in the history of Czech (the 16th–18th cc.) attracting until recently much less interest of scholars than Old Czech, proves nevertheless significant for understanding some more specific features of the modern Czech DC. It is a period in which the first attempts to describe Czech more comprehensively appear, among them Jan Blahoslav’s *Grammatyka Česká* (Czech Gram-

mar, 1571) offering some valuable data concerning the development of the DC in his century.

At the same time, it is the period of further expansion of the Czech model through the North Slavic euro-zone (Sorbian, Polish, Slovak, Ukrainian, Belarusian, cf. Table 2.3, section 2.). Noticeable (euro-zone) correspondences could be found in the south (Slovene, Croatian, Serbian and their diverse dialects) indicating a clear line between the Slavic occidental area as opposed to the residual area including Russian in the north and Bulgarian with Macedonian in the south (cf. 2.7-2.8).

4.4.2 The first systematic Czech grammar, W. J. Rosa’s *Čech o řečnost* (*Grammatica linguae bohemicae*, 1672) in its description of the DC seems to promote the paradigm B/(b, b) (see Table 3.5.5) as a universal pattern suggesting even such forms as *dražejší, nižčejší* “dearer, lower” which is known neither in Old Czech nor in modern Czech. Obviously, we deal here with the author’s own constructs (“endems”) testifying to his preference to see the system from the position of *langue* (endosphere) rather than of *parole, performance* (mesosphere).

At the same time, the B paradigm forms as *lehčejší, mělčejší* “lighter, shallower”, used both in Old Czech and in the 19th century, offer a historical explanation of the modern forms *lehč-i, mělč-i* which are from the synchronic point of view difficult to explain (cf. Table 3.5.3).

4.4.3 In this period, the most distinctive feature of Czech in the European context (unknown even in Slovak) is developed. It is the vanitive which using the prefix (originally the reflexive pronoun) *sebe-* refers to the 3rd degree of “vanity” (vain effort), cf. *sebe-bližší, sebe-novější* “however nearby/close, however new” (cf. 3.3). The original meaning “closer, newer than oneself = *sebe* in Ge”, seems to be a poser for traditional logicians but thrives in modern Czech without any hindrances..

4.5 Summing up the development of the EDC in Czech we can distinguish the following stages:

1. **Proto-Czech period (the 10th–13th cc.):** The initial stage of adopting the Proto-Slavic model |1d – 2d| and constructing the basic framework by establishing the internal (endospheric) formula (2) |3d = prefix *naj-* + 2d| (see 2.7). This formula yielded the common European (“mesospheric”) formula (1) |1d – 2d – 3d| (see 2.0) with its own unique means which eventually constituted a new euro-zone comprising besides Slavic “occidental” languages “area-related” Latvian, Romany and Hungarian. This is a natural (spontaneous) process in which the native speaker is not aware of the ongoing changes, although they integrate Czech, and the other Slavic and non-Slavic languages following suit, into the ELA (see section 4.2).
2. **Old Czech period (the 14th–15th cc.):** The appearance of written texts in Czech triggers off the process of becoming aware of the DC, originally passively – prompted *inter alia*, by the Latin (Bible translations etc.), contributing significantly to the “euro-integration” of Czech – later actively by using the DC for developing and cultivating the language by some distinguished medieval pens (see section 4.3).
3. **The interim period (the 16th–18th cc.):** The first descriptions of the DC, originally of its surface or *parole* (mesosphere), later of its depth or *langue* (endosphere) involving the underlying constructs (endemes) as some kind of counterparts of the surface and its entities (W. J. Rosa). This period ends about two centuries ago (cf. J. Dobrovský’s *Lehrgebäude* in 1809) when the modern system of the DC, as described in section 3., acquires its definite shape (see section 4.4).

5. A postscript. The perspective of the ELA and of its further investigation and promotion

This brief review, based on one euro-language and the competence of just one author, can only suggest a future perspective of the problem at hand and its initial investigation. It, however, includes a claim that the European context of the DC signals a new and very up-to-

date topic – the idea of the European Linguistic Area, involving the linguistic euro-integration and the centuries-long tradition of European linguistic interrelation and solidarity.

Such a claim can just foreshadow a new linguistic discipline, euro-areal studies. It will require an entirely new comprehensive approach to the contrastive studies with much more advanced means of technology. Clearly, such an approach would involve a new treatment of mutual integrity and solidarity shared by all the languages of Europe regardless of their seize, political importance, origin, and genetic relation.

Yet, this would only confirm the claim in the introduction describing (future?) Europe, one of the smallest continents, as a happy continent of linguistic adventure, joy and solidarity.

That’s why nothing has changed the idea, chosen to close the first edition of the book on the Degrees of Comparison (1986):

The most useful lesson offered by the degrees of comparison seems to be the idea of abstraction – expressed by the endo-sphere of each of the European languages – humanizing the extra-linguistic and often extra-human reality surrounding the human being.

Bibliography (selected)

Euro-linguistics and euro-languages

- Asenova P., *Balkansko ezikoznanie. Osnovni problemi na balkanskija ezikov šajuz.* Nauka i izkustvo, Sofia 1989.
- Bombard A. R., *Indo-European and the Nostratic Hypothesis.* Charleston 1996.
- Dahl Ö., *Standard Average European as an exotic language.* (in:) *Toward a Typology of European Languages.* (Bechert J., Bernini G., Buridant C., eds.) [*Empirical Approaches to Language Typology, vol. 8*]. Mouton de Gruyter, Berlin-New York 1990, pp. 3–8.
- Erhart A., *Indoevropské jazyky. Srovnávací fonologie a morfologie.* Academia, Prague 1982.
- Haspelmath M., *The European linguistic area: Standard Average European.* (in:) Haspelmath M. et al. (eds.) *Language Typology and Language Universals. An International Handbook.* 1–2. Berlin-New York 2001, pp. 1492–151.
- Horálek K., *Úvod do studia slovanských jazyků.* Academia, Prague 1962.

- Jakobson R. O., *K charakteristike evrazijskogo jazykovogo sojuza*. Prague-Paris 1931.
- König E., Haspelmath M., Der Europäische Sprachbund. [in:] Reiter, N. (ed.) *EuroLinguistik – Ein Schritt in die Zukunft*. Harrasowitz, Wiesbaden 1999, pp.111–127.
- Načeva-Marvanová M., *Evropský lingvistický areál (ELA) jako společný prostor jazykový a kulturní*. (in:) *Prostor v jazyce a literatuře. Sborník z mezinárodní konference*. Universitas Purkyniana, Ústí nad Labem 2007, pp. 36–39.
- Price G. et al., *Encyclopedia of the languages of Europe*. Blackwell Publishers, London 1998.
- Price G. et al., *Encyklopedie jazyků Evropy*. Přeložili Černý V., Heřman S., Kufnerová Z. Volvox Globator, Prague 2002.
- Skalička V., *Typ češtiny*. Prague 1951.
- Vinogradov V. V. et al. (eds.), *Jazyki narodov SSSR. V pjati tomach*. Nauka, Moscow 1966–1968.

Linguo-ecology and its context

- Bateson G., *Steps to an Ecology of Mind*. Chandler, New York 1972.
- Daneš F., Čmejrková S., Ekologija jazyka malogo naroda. *Jazyk – Kultura – Nacija*. Nauka, Moskva, 1974, pp. 27–39.
- Denison N., A linguistic ecology for Europe? *Folia Linguistica* 16. 1982, pp.1–46.
- Fill A., *Ökologistik. Eine Einführung*. Narr Verlag, Tübingen 1993.
- Haugen E., *The Ecology of Language* (edited by E. Anwar and S. Dill). Stanford University Press, Stanford, California 1972.
- Łukasiewicz J. et al. (ed.), *O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny. Forum kultury słowa*. Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, Wrocław 1996.
- Ondrejovič S., Jazyková ekológia a ekológia lingvistiky. *Jazykovedný časopis*, 47/1. Bratislava 1996, pp. 3–24.
- Ortová J., *Kapitoly z kulturní ekologie*. Karolinum, Prague 1999.
- Spillner B. (ed.), *Nachbarsprachen in Europa*. Peter Lang, Frankfurt a. M.-Berlin–New York–Paris–Wien 1994.
- Stewart J. H., *Theory of Culture Change: The Methodology of Multilinear Evolution* University of Illinois Press, Urbana 1956.
- Trampe W., *Ökologische Linguistik. Grundlagen einer ökologische Wissenschafts- und Sprachtheorie*. Westdeutscher Verlag, Opladen 1990.
- Wąsik Z. (ed.), *Z zagadnień ekologii języka*. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1993

European Charter for Regional or Minority Languages. Council of Europe, Strasbourg 1992

Abbreviations (selected)

- Ma, Fe, Ne masculine, feminine, neuter
 Sg, Pl singular, plural
 No, Ge, Da nominative, genitive, dative
 DC degrees of comparison,
 EDC European DC, euro-gradation
 d degree (of comparison)
 1d 1st degree, positive (*new = nový*)
 2d 2nd degree, comparative (*newer, novější*)
 3d 3rd degree, superlative (*newest, nejnovější*)
 |1d-2d-3d| the EDC formula (see 2.0)
 3v (Czech) vanitive (*sebe-novější* “however new”) (see 3.3)
 Adj, Adv Adjective, Adverb
 ELA European Linguo-area, euro-area (cf. 0.1)

Streszczenie

Autor omawia europejski obszar językowy (*European Linguo-area*). Omawia systemy językowe i ich wzajemne zależności. Wskazuje również na powiązania języków, biorąc pod uwagę cechy językowe. Punktem wyjściowym jest tutaj perspektywa indoeuropejska badania języków, przy czym w każdym przypadku jest to czeski model językowy. Ukazuje nowe możliwości komparatystryki lingwistycznej w ramach tzw. lingwistyki arealowej.

Interpunkcja w *Biblii królowej Zofii* i *Kodeksie Cardy*. Porównanie polskich i czeskich średniowiecznych zasad interpunkcyjnych

1. Zarys problematyki

Najobszerniej zagadnienie interpunkcji staropolskiej i staroczeskiej w kontekście porównawczym przedstawia Dušan Šlosar w artykule *Z zagadnień interpunkcji staroczeskiej i staropolskiej* (Šlosar 1965, s. 354–362). Autor podnosi problem marginalnego traktowania przez badaczy zagadnienia interpunkcji. Ranga tego zagadnienia wzrasta wraz z coraz powszechniejszą świadomością wagi znaków przestankowych. D. Šlosar podkreśla znaczenie interpunkcji zarówno przy transkrybowaniu i wydawaniu zabytków językowych, jak i przy analizowaniu sposobu kształtowania wypowiedzi na danym etapie rozwoju języka. Podążając dalej, Šlosar dokonuje krótkiej charakterystyki rozwoju interpunkcji staroczeskiej i staropolskiej; stara się dostrzec elementy wspólne obu systemom językowym.

Stwierdza, iż najstarsze zabytki czeskie obywają się bez znaków interpunkcyjnych. W utworach wierszowanych ich ekwiwalentem staje się wprowadzająca działą wewnątrz wypowiedzi długość wersu. Sporadycznie pojawiają się także pierwsze dodatkowe oznaczenia graficzne, ograniczone początkowo jedynie do znaku kropki. Podobne zabytki polskie – zdaniem autora – nie pozwalają na należyte porównanie.

W tekstach pisanych prozą jedynym oznaczeniem pozostaje wielka litera sygnalizująca początek zdania złożonego. Przełom na polu interpunkcji „prozatorskiej” nastąpił w wieku XIV. Związany był „z doskonaleniem się sztuki oratorskiej, kaznodziejskiej” (Šlosar

1965, s. 355). Jego skutki widoczne były już w pierwszych dziełach Husa, w których oddzielało się poszczególne zdania i równoważniki zdań wchodzące w skład wypowiedzi złożonych oraz jednorodne człony zdania. W wielu przypadkach norma ta nie znajdowała zastosowania, bowiem – wbrew mniejszym lub większym prawidłowościom – ciągle „mamy tu do czynienia nie z interpunkcją syntaktyczną, ale z przestankowaniem opartym na zasadzie pauz” (Šlosar 1965, s. 354–362). Prymarnymi okazały się względy retoryczne. W kontekście utworów prozatorskich Šlosar przedstawia krótki przegląd polskich rękopisów, wyszczególniając: *Rozmyślenia przemyskie*, których pisarz nie stosuje znaków interpunkcyjnych, *Psalterz floriański*, w którym we wszystkich trzech częściach, znaki przestankowe pojawiają się rzadko: *kropkę spotykamy niekiedy na granicy dwóch zdań w zdaniu złożonym, najczęściej przed spójnikiem łącznym* (Šlosar 1965, s. 356–357). Podkreśla odrębny charakter *Kazań świętokrzyskich* i *Kazań gnieźnieńskich* związanych z aktem żywej mowy. Przy omawianiu interesującej nas *Biblii królowej Zofii* zaznacza, iż rękopis charakteryzuje się interpunkcją konsekwentną, choć nieskomplikowaną.

Starając się podporządkować użycie konkretnych znaków przestankowych jednolitej normie, Šlosar za każdym razem zestawia średniowieczną interpunkcję z zasadami interpunkcji składniowej. Wydzielone przez niego symbole graficzne posiadały konkretną wartość tylko w sytuacji, w której pokrywały się z podziałami syntaktycznymi (por. tabelka *Zasady stosowania znaków interpunkcyjnych*). W pozostałych przypadkach autor podkreśla retoryczny charakter tych znaków, nie poddaje ich jednak szczegółowej analizie.

Zwraca uwagę na relacje między znakiem interpunkcyjnym a spójnikami i zaimkami względny wprowadzającymi zdania składowe. Uwydatnia dzięki temu względną samodzielność niektórych części mowy związanych z działami na tyle silnymi, że obecność dodatkowych wyznaczników pauz jest zbędna. Analizuje ogólne zasady wprowadzania zdań współrzędnych i podrzędnych przy użyciu kropki i spójnika.

| | |
|--|--|
| Zasady stosowania znaków interpunkcyjnych w XV- wiecznym tekście polskim: | Zasady stosowania znaków interpunkcyjnych w XV- wiecznym tekście czeskim: |
| pojawiają się przed spójnikami <i>a</i> oraz <i>i</i> łączącymi zdania, rzadziej przed spójnikami <i>aby</i> i <i>ze</i> , wyjątkowo przed zaimkami względnyimi, jako znaki wprowadzające <i>oratio recta</i> . | pojawiają się często przed spójnikami <i>a</i> , <i>i</i> , między poszczególnymi zdaniami w zdaniu złożonym, wewnątrz zdania, jako znak oznaczający pauzę w czasie wygłaszania tekstu, oddzielają jednorodne człony zdania, stosowane są przy wyliczeniach. |

Autor wyraźnie zaznacza, że w przeanalizowanych przez niego tekstach znakiem interpunkcyjnym nie oddziela się:

- zdań podrzędnych względnych, zapowiedzianych przez zaimek wskazujący w zdaniu nadrzędnym,
- zdań pobocznych, zaczynających się charakterystycznym spójnikiem, wołaczy i dopowiedzeń.

Bardziej wielostronnego oglądu problemu systematyzacji średnio-wiecznych zasad interpunkcyjnych dokonał Feliks Przyłubski (1953, s. 11–17). Opracowaniem interpunkcji XVI-wiecznej, która mimo że czasowo „dojrzała”, niewątpliwie czerpała z reguł średniowiecznych, zajął się Stanisław Furmanik (1955, s. 426–468) i Anna Werpachowska (1980, s. 295–303). Problematykę rozwoju interpunkcji czeskiej nakreślił wspomniany już Dušan Šlosar (1964, s. 126–135) oraz Stanislav Králík (1967, s. 16–27)¹.

Stanisław Králík (1967, s. 16–17) zaznaczył, że czescy autorzy i pisarze² wzorowali się na zasadach interpunkcji łacińskiej. Zwłaszcza w renesansie kurczowo trzymano się reguł zawartych w podręcznikach gramatyki. Szczególnie upodobano sobie dzieło Philippo Ramea będące ich humanistyczną kwintesencją. W *Grammatica latina*

¹ Mimo iż koncentruje się przede wszystkim na charakterystyce interpunkcji XVII-wiecznej, wskazuje ogólne zasady „interpunkcji humanistycznej” opisywanej w gramatykach łacińskich, powołując się na podręcznik Philippo Ramea.

² *Pisarz* w znaczeniu ‘skryba’.

Ramea zwraca szczególną uwagę na retoryczny charakter znaków interpunkcyjnych. Zdanie traktuje jako całość wewnętrznie podzieloną pauzami (*respiratio*). Stwierdzenie to stanowi fundament dalszych rozważań. Poszczególne pauzy nie są bowiem sobie równe, ale podlegają stopniowaniu. Łącznie Ramea wyodrębnia sześć symboli, przypisując każdemu określony znak pauzy i odrębne funkcje: *hypostigmé* [/], *komma* [,], *nota commatis* [;], *parenthesis* [()], *kolon* [:], *perioda* [.] (Králík 1964, s. 17).

Period jest zamkniętą myślą; ściślej – chodzi o zamknięty tok rozumowania. Owo zamknięcie ma podwójny charakter: znaczeniowy – myśl wyczerpuje się w obrębie periodu i składowy – czy kompozycyjny. Oznacza to, że sama budowa periodu wskazuje na jego „zamkniętość” i „zupełność”. Jest podstawową cegiełką tekstu [...]. Period zbudowany jest z kilku kolonów [...]. W swej charakterystyce są one bliskie periodowi, także mają zamykać pewną myśl. Jednak w odróżnieniu od niego, nie tworzą całości „zamkniętej”; znaczeniowo wymagają uzupełnienia [...].

Komma jest formą eksklamacji i nie ma samoistnej roli znaczeniowej (Lichański 1992, s. 168).

Ramea znaki przestankowe różnicował w zależności od tego, czy umieszczano je po zdaniu pełnym (syntaktycznie i semantycznie), czy po zdaniu niedokończonym (nie zawierającym pełnego sensu i/lub składni). W ten sposób podzielił znaki na dwie grupy, podlegające dalszemu rozdrobnieniu:

Podziały retoryczne

pauzy po zdaniu niepełnym:

[/] – pauza wyodrębniająca najkrótszy, znaczeniowo samodzielny element³,

[,] – znak oddzielający fragmenty nieco dłuższe niż [/], pauza rozgraniczająca dwie następujące po sobie myśli⁴,

[;] – oddziela zazwyczaj dwa rzeczowniki lub przymiotniki wymienione jako przykłady, myśli, idee (větné úseky) tak różne od siebie znaczeniowo, że użyty w tym miejscu [,] byłby znakiem zbyt słabym, a [:] za silnym,

³ *Modica spiritus mora* (Lichański 1992, s. 17).

⁴ *Quo paulo majore mora inciditur aliqua antecedens sententia a consequentis perfectione* (Lichański 1992, s. 17).

[()] – pauza zawierająca w sobie fragment tekstu nie powiązany bezpośrednio ze zdaniem, ale w nim się zawierający,

pauzy po zdaniu pełnym, połączone ze spadkiem kadencyjnym:

[:] – występuje po zdaniu skończonym, ale znaczeniowo powiązany z następnym fragmentem⁵,

[.] – oznacza koniec zdania (semantyczna i syntaktyczna całość).

Jeżeli z dużą dozą prawdopodobieństwa założymy, że czeska interpunkcja w XVI wieku nie różniła się zasadniczo od interpunkcji XV-wiecznej (z wyłączeniem średnika i graficznego rozróżnienia przecinka od kropki), możemy również za Ślosarem przypisać poszczególne znaki interpunkcyjne następujące funkcje (Ślosar 1964, s. 131–132):

Podziały składniowe

[.] – oznacza period, zamkniętą całość,

[:] – wydziela całości zdaniowe o niepełnym sensie,

[,] – oddziela elementy, które nie posiadają ani pełnego sensu, ani pełnej składni.

Podobnie na gruncie języka polskiego podejmowano wiele prób uporządkowania znaków retorycznych i reguł budowania periodu. Działania te wzbudzały wiele emocji u ówczesnych badaczy. Świadczy o tym chociażby spór, który rozgorzał w XVI wieku między Benedyktem Herbestem i Jakubem Górskim. Był to spór teoretyczny związany ze sposobem interpretacji *teorii i praktyki Cycerońskiej* (Lichański 1992, s. 177)⁶.

Jakub Górski uważał, że nie zbiór reguł jest najważniejszy przy opanowywaniu umiejętności budowania periodów retorycznych, ale doświadczenie. Częste obcowanie z tekstami starożytnymi pozwala wydobyc z nich pewne wskazówki co do sposobu tworzenia periodu, pozostawiając dużą swobodę twórczą. Wskazówki, a nie gotowe wzory.

⁵ *Quo distinguitur sententia perfecta quidem, sed alteri conjuncta, minore depositi spiritus tempore* (Lichański 1992, s. 17).

⁶ Szerzej zagadnienie to przedstawiła Anna Werpachowska (1980).

Zgoła odmienne stanowisko prezentował Benedykt Herbest. Dla niego najważniejszym było odkrycie reguł, które decydują o kształcie periodu.

Jakub Górski podkreślał nierozzerwalną łączność struktury składniowej i rytmicznej. Warstwy retorycznej nie traktował jedynie jako rodzaj ozdobnika. Jego zdaniem, w znaczący sposób wpływała ona na kształt wypowiedzi. Konstrukcja składniowo-semantyczna musiała uwzględniać miary rytmiczne. Dzielił on period w podobny sposób jak Herbest. Jednak w tym wypadku najważniejszym kryterium wyodrębniania całości było kryterium syntaktyczno-rytmiczne:

period był zdaniem złożonym o budowie dwudzielnej i *specjalnym, kunstownym szyku wyrazów powodującym retardację sensu, w warstwie iloczynowej zaś tworzącym układ miar rytmicznych*.

Period dzielił się na mniejsze części: *membra* i *incisa*, stanowiące pewne całości składniowo-semantyczne, których granice są sygnalizowane i podkreślane za pomocą rytmicznych kadencji (Lichański 1992, s. 181).

Membra były elementami bardziej złożonymi, odpowiednikami zdań składowych zdania złożonego, podzielonymi na *incisa*.

Jakub Górski podkreślał nierozzerwalność budowy składniowej i rytmicznej periodu. Wpisywał się tym w ogólnie przyjęty schemat obowiązujący w wieku XVI, w którym znaki interpunkcyjne odzwierciedlały zarówno podziały retoryczne jak i gramatyczne.

Przeciwnie stanowisko reprezentował Benedykt Herbest. Jego zdaniem bezwzględnie należało oddzielić działy retoryczne i gramatyczne, a w konsekwencji rozpatrywać budowę periodu na dwóch poziomach: składniowo-semantycznym i retorycznym.

Na podstawie kryterium składniowo-semantycznego wyróżniał:

period gramatyczny – stanowiący całość składniowo-semantyczną,

membra – część składowa *periodu* posiadająca pełną składnię, jednak jej sens musi zostać uzupełniony dodatkowym elementem,

incisum – nie posiadające ani pełnej składni⁷, ani pełnego sensu.

⁷ Jako pełną składnię rozumiem fragment tekstu, który zawiera wszystkie warunkowane treścią odniesienia.

Kolejno przypisał im określone znaki interpunkcyjne: kropkę, dwukropkę i średnik.

Podziały składniowo-semantyczne

[.] – *period*, oznacza wypowiedź będącą całością składniową, zawierającą skończony sens:

+ *period pełny* – rozumiany właśnie w ten sposób

+ *period niepełny* – po skończonym składniowo fragmencie występuje wyraz bezpośrednio do niego nawiązujący, a dalej fragment wypowiedzi wyraźnie z tym *periodem* związany. *Period* niepełny zakończony jest kropką, ale następujące po nim zdanie zaczyna się małą literą⁸,

[:] – *membrum*,

[,] – *incisum*.

Na poziomie retorycznym wyodrębniał takie same jednostki: *incisa*, *membra* i *periody* w zależności od ich długości iloczasowej (np. *membrum* powinno się mieścić w obrębie wersu, a *period* nie powinien być dłuższy niż cztery wiersze heksametryczne).

Podług zasad gramatyki samodzielne jest tylko pełne zdanie, które zgodnie z przedstawionymi wyżej kryteriami można zakwalifikować wyłącznie jako *period*. Natomiast w podziałach retorycznych, jak wynika z wyjaśnień Herbesta, za jednostkę samodzielną uznać można fragment stanowiący pewną całość składniowo-semantyczną, niezależnie od tego czy ma ona pełną składnię i sens, czy nie. Herbest nie proponuje wydzielenia jednostek retorycznych według wyznaczonych miar bez oglądania się na konstrukcję składniowo-semantyczną. Struktura składniowa zdania i rozczłonkowanie jego treści również w wypadku podziałów retorycznych decyduje o tym, gdzie przypa-

⁸ Warto dodać, że Herbest, poza podziałem *periodu* na *pełny* i *niepełny*, wyróżnia jeszcze (w oparciu o podział dokonany przez Demetriusza) *period* historyczny, dialogowy i retoryczny. Ważne jest tutaj miejsce umieszczenia orzeczenia, a więc kryterium syntaktyczne. W *periodzie* historycznym – w środkowej części, w retorycznym – na końcu, w dialogowym – na początku. Herbest przeprowadził dość ciekawy eksperyment: przekształcał jeden rodzaj *periodu* na inny, zmieniając tylko pozycję orzeczenia (por. Cichocka 1979).

dają granice poszczególnych jednostek. Natomiast podstawowa klasyfikacja tych jednostek zależy niemal wyłącznie od ich długości (Lichański 1993, s. 183)⁹.

Na tle renesansowych badań retorycznych uwagi B. Herbesta odznaczają się tedy wielkim nowatorstwem (Lichański 1993, s. 76).

Problematyka, jaką się zajął, i wnioski, do których doszedł, dopiero po stu latach wzbudzą zainteresowanie europejskich badaczy. Do tego czasu działy składniowo-retoryczne będzie się traktować jako działy nierozzerwalnie z sobą połączone.

Rekonstrukcję zasad interpunkcji renesansowej przeprowadził również Stanisław Furmanik. Na bazie wybranych tekstów, które poddał wnikliwej analizie, sporządził zbiór reguł przestankowania (Furmanik 1955). Według autora system interpunkcyjny w XVI wieku – w przeciwieństwie do późniejszych – uwzględniał wyłącznie działy intonacyjne. Działy składniowo-logiczne miały charakter drugorzędny. Były zaznaczane, jeśli pokrywały się z działami intonacyjnymi.

Podobnie postępował Philippo Ramea, z pewnym jednak zastrzeżeniem. Ramea w swoim podręczniku zawarł informacje dotyczące sposobu wyodrębniania poszczególnych elementów, ale nie pisał o tym, jak długa ma być pauza je dzieląca. Informacje te odnajdujemy w tekście Furmanika.

Charakteryzując dział należy mówić o przestanku, o zawieszeniu głosu w tym sensie, że tok fonicznej linii intonacyjnej w momencie działu zatrzymuje się, trwa dłużej lub krócej (na podobieństwo nuty długiej między otaczającymi ją nutami krótkimi w toku melodii muzycznej). Tok foniczny linii intonacyjnej może mieć kierunek poziomy lub pnący się ku górze (biorąc pod uwagę aspekt melodyczny intonacji) albo opadający ku dołowi. Z tokiem linii intonacyjnej jest

⁹ Ibidem, s. 183. Zaznaczyć należy, że Herbest nie był pierwszym, który powiedział, że wydzielona część retoryczna nie musi stanowić jednostki syntaktycznie pełnej. Autor na poparcie swojego stanowiska przytacza przykłady z Arystotelesa czy Pseudo-Demetriosa, mówiąc, że jako *periody* retoryczne podają fragmenty, które nie są pełnymi zdaniami gramatycznymi.

w nieustannej korelacji intensywność brzmień, wytwarzająca różnego rodzaju przyciski, akcenty (Furmanik 1955, s. 433).

Za S. Furmanikiem wyróżniamy trzy działy intonacyjne, na które przypadają kolejno¹⁰:

Podziały intonacyjne

[.] – *kadencja* – dział najdłuższy, najbardziej wyrazisty,

[:] – *kadencja pozorna* – dział średni,

[/] – *antykadencja* albo brak modyfikacji – dział hierarchicznie najniższy, najkrótszy.

Ważne jest interpretowanie tych znaków w kontekście całego *periodu*, z uwzględnieniem pozostałych symboli, gdyż dopiero wtedy możemy przypisać im odpowiednie wartości.

Trzeba też pamiętać o tym, że znaki interpunkcyjne, poza omówionymi właściwościami, posiadają jeszcze pewną nadrzędną cechę, mianowicie ich obecność albo *łączy i spaja*, albo *członuje i dzieli tekst*¹¹. W tym wypadku wszystko zależy od deklamującego.

Przedstawione pokrótce koncepcje i rozważania zarysowują ogólny obraz zasad interpunkcyjnych, jakie obowiązywały w najstarszych epokach.

2. Interpunkcja w *Biblii królowej Zofii* i w *Kodeksie Cardy*.

Analiza porównawcza

Dušan Šlosar dokonując charakterystyki interpunkcji polskiej XV-wiecznej *Biblii królowej Zofii* stwierdził, iż rękopis ten posiada interpunkcję konsekwentną, choć nieskomplikowaną (Šlosar 1965, s. 357). Feliks Przyłubski analizujący ten sam tekst wyłącznie w kontekście zabytków polskich zaznacza, że interpunkcja w *Biblii królowej Zofii*, w porównaniu z *Kazaniami święto-*

¹⁰ Wartość przepisywana tu jest obowiązującą tylko w przypadku, kiedy w obrębie periodu występują wszystkie trzy znaki retoryczne.

¹¹ Jan Godyń, *Interpunkcja staropolska – uwagi historyka języka na marginesie tzw. sejmowego wydania trenów J. Kochanowskiego*. SHJ.

krzyskimi czy *Psalterzem floriańskim*, przedstawia się najgorzej (Przyłubski 1953, s. 12). *Obserwujemy tylko jakąś ogólną intencję dzielenia wypowiedzi na człony za pomocą dinstinctio media*.

Uwagi tych dwóch badaczy pozostające względem siebie w opozycji wynikającej poniekąd z różnego kontekstu interpretacyjnego, polskiego i polsko-czeskiego, skłoniły mnie do przeprowadzenia konfrontacji przedstawionych powyżej zasad interpunkcyjnych ze sposobem operowania znakami interpunkcyjnymi przez średniowiecznych pisarzy.

Porównałam teksty dwóch *Biblii*, polskiej XV- i czeskiej XIV-wiecznej. Wybór *Kodeksu Cardy* podyktowany był nie tylko względami czasowymi, ale przede wszystkim zbieżnością semantyczno-strukturalną tekstu czeskiego z tekstem *Biblii królowej Zofii* wielokrotnie podkreślaną przez Vladimira Kyasa, który opracował wydanie porównawcze obu *Biblii* (Kyas, Urbańczyk 1965–1971).

Przedmiotem niniejszej pracy będzie analiza interpunkcji w wyznaczonym przez Šlosara ujęciu komparatystycznym. Zestawienie to umożliwi sprawdzenie adekwatności zasad wyszczególnionych przez Šlosara w stosunku do wspomnianych tekstów.

Analiza podporządkowana została podniesionej przez Jakuba Górskiego kwestii „nierozzerwalności” podziałów retorycznych i syntaktycznych. Nie do końca jednorodny obszar twórczości piętnastowiecznej zestawiam także z całkowicie już świadomymi działaniami pisarzy późniejszych, skupiając się jednak głównie na wieku XVI. Hierarchiczne zależności poszczególnych znaków interpunkcyjnych z przypisanymi im konkretnymi i, co niezmiernie ważne, stałymi cechami i wartościami pozwolą dostrzec już w znakach stosowanych w tekstach *Biblii szarospatackiej* i *Kodeksu Cardy* zaczątki kształtowania się i różnicowania interpunkcji „systemowej”. Wyznaczą trzy główne poziomy, z punktu widzenia których można będzie rozdzielić ich funkcje retoryczne, składniowo-semantyczne i intonacyjne, wprowadzając charakterystykę wielostopniową także w stosunku do interpunkcji średniowiecznej.

W XIV-wiecznym tekście czeskim odnajdujemy trzy rodzaje znaków interpunkcyjnych: ukośnik [/], dwukropek [:] i kropkę [.]. Pozwala to już na samym początku zauważyć, że pisarz *Kodeksu Cardy* różnicuje symbole interpunkcyjne i przypisuje im różne funkcje. Takiego podziału nie odnajdujemy w *Biblii* polskiej, której interpunkcja jest uproszczona. Pisarze BZ stosują tylko jeden graficznie zaznaczony znak interpunkcyjny – kropkę [.]¹².

W KC ukośnik [/] pojawia się łącznie¹³ 51 razy, w tych samych miejscach w tekście BZ [/] znajduje odpowiednik w postaci [.] zaledwie w 11 przypadkach. Można zatem stwierdzić, że [/] jest znakiem na tyle słabym i nie zmieniającym sensu wypowiedzi, iż w większości przypadków może on zostać pominięty bez żadnych konsekwencji semantycznych. Znajdują się jednak w tekście takie miejsca, których odrębność polski pisarz pragnie zaznaczyć i wówczas stosuje kropkę.

Pisarz polski nie uznaje za konieczne zaznaczenie w BZ odpowiednika czeskiego ukośnika w następujących przypadkach¹⁴:

¹² Przy porównywaniu częstości występowania danych znaków przyjęłam zasadę:

| KC | BZ |
|-------|--|
| [/] | liczba [.] pojawiających się w tym samym miejscu, co znak [/] |
| [:] | liczba [.] pojawiająca się w tym samym miejscu, co [:] po stronie czeskiej |
| [.] | liczba [.], z wyłączeniem tych, które zostały uznane za odpowiedniki [/] i [:] |

¹³ Dane łączne podawane są tylko z przeanalizowanych pięciu rozdziałów.

¹⁴ Z przeanalizowanych rozdziałów wybrałam fragmenty najbardziej charakterystyczne i nie pozostawiające wątpliwości co do uzasadnienia obecności [/] w danym miejscu. Podobnie w odpowiednich przykładach po stronie polskiej wybierałam tylko te zdania, w których brak odpowiednika czeskiego znaku nie pokrywałby się np. z granicą wersu.

| <i>Kodeks Cardy</i> | <i>Biblia królowej Zofii</i> |
|--|--|
| (1,1) ¹ U Počatcze štworzil buoh nebe / y zemi | ¹ |
| (1,13) ¹³ I šta šie s weczera / a zgitra den trzeti | ¹³ yštalo šze zwyczera alyutra dzen trzeci. |
| (1,14) a budte na rozeznanie czašom y dnom / y letom. | ylatom |
| (1,18) ¹⁸ a wladly dnm / a noci | ¹⁸ awlodly dnyem |
| (3,17) S v šilim pokrma zešmkeho budeš po-žiuați / po wšle dni wieku tweho | |

Miejsca występowania ukośnika najłatwiej scharakteryzować w oparciu o warstwę semantyczno-syntaktyczną¹⁵. W analizowanych przykładach [/] pojawia się jako znak działu wewnątrz zdania pojedynczego lub zdania składowego wypowiedzenia złożonego, z zastrzeżeniem, że nie rozbija on konstrukcji predykatywnych ani nie oddziela większych całości posiadających odrębne orzeczenia. Rozgranicza najczęściej składniki szeregowie bądź też sygnalizuje wprowadzenie dopowiedzeń, uzupełnień nie mogących funkcjonować samodzielnie.

W *Biblii królowej Zofii* w tych miejscach nie pojawia się żaden znak. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy jest to skutek konsekwentnego przestrzegania przez pisarza reguł. Rzecz komplikuje się przy próbie interpretacji [/] na poziomie retorycznym czy intonacyjnym¹⁶. Nie bez znaczenia w tym wypadku pozostanie fakt, iż w pierwszych czterech wersach tekstu polskiego łączny zapis spójnika z następującym po nim wyrazem, zaznaczający zestrój akcentowy, niweluje konieczność dodatkowego wzmocnienia tego działu, narzucając niejako sposób odczytania tych dwóch elementów łącznie jako grupę. Pisarz czeski stosuje pisownię rozłączną, stąd za zasadny pod tym względem należy uznać zapis zawierający ukośnik.

¹⁵ Por. koncepcję Benedykta Herbsta.

¹⁶ Por. koncepcję Philipppo Ramea. Powołując się dalej na podziały składniowo-semantyczne, retoryczne i intonacyjne, mam na myśli podziały wyszczególnione przez autorów wspomnianych w pierwszej części artykułu.

Inaczej zbudowane są wersety, w których czeski znak [/] znajduje w tekście polskim odpowiednik w postaci [.]:

| <i>Kodeks Cardy</i> | <i>Biblia królowej Zofii</i> |
|--|--|
| (1,14) <i>Budte ſwietla w ſtwrzeni nebeſkem / a rozdielte den s noci .</i> | . |
| (3,9) ⁹ Y wzwola hoſpodin boh na Adama / a řka k niemu . Kde gŕi | |
| ⁹ Izawolał pan bog na adama . (4,7) ⁷ Včiniſli dobre / vezmeš odplatu | |
| ⁷ Vczynyſz li dobrze .(4,10) ¹⁰ I řekl geſt hoſpodin k niemu Cos včinił / hlas twego bratra krwe / ke mnie křiči s zemie | ¹⁰ yrzekł geſt pan knyemu Cz[oz]vczynyl . glos twego brata krwy . kumnye krzyczy zzemye |

W podanych przykładach ukośnik pojawia się jako znak oddzielający dwa fragmenty, z których każdy zawiera orzeczenie wraz z określnikami. Zdania te zazwyczaj są samodzielne składniowo, ale nie semantycznie. Pod względem retorycznym jest to pauza wystarczająca do oddzielenia dwóch myśli. Pisarz BZ w tych miejscach zapisuje kropkę.

W Kodeksie Cardy dwukropek [:] pojawia się łącznie 31 razy. W BZ w tych samych miejscach 24 razy występuje kropka. Jest więc [:] znakiem silniejszym niż [/], gdyż w większości przypadków ma odpowiednik po stronie polskiej w postaci [.].

Ukośnik – jak pokazano wyżej – pełni dwie funkcje. Z jednej strony występuje w miejscach, w których jego obecność zdają się tłumaczyć wyłącznie względy retoryczne i semantyczne, i wówczas nie znajduje odzwierciedlenia w tekście polskim. W przykładach drugiego rodzaju, miejsce jego występowania pokrywa się z działami składniowymi.

Tak wyraźnych różnic nie dostrzeżemy, analizując najczęstsze miejsca występowania [:]:

| <i>Kodeks Cardy</i> | <i>Biblia królowej Zofii</i> |
|---|--|
| (1,10) ¹⁰ Y nazwal buoh ſuchoſt zemi : a ſhromazzdienie wod nazwal morze | ¹⁰ . azgromadzenye wod nazwal morze. |
| (1,29-30) aby bylo wam na pokrm ³⁰ y wſziem zwierzatom na zemi : y wſſelikemu ptaku pod nebem. y wſſemu ſtwořeni na zemi | abi bilo wam napokarm ³⁰ . ywſzelkyemu ptaku podnyebem . yw ſzemu ſtwořenyu nzſzemy |
| (2,9) A take dřevo žiuoſti proſtiřed rage : a dřevo wzwidienie dobreho. a zleho | Ateſze drzewo ſzywota wpoſzrzod raya . Adrzewo wſwedzenya dobrego iſlego. |
| (4,19) genžto poial dwie ženie : gedne gmie bylo Ada. a druhe gmie bylo Sella | |
| .(5,2) Samce a ſamici ſtwořil Ge / a požeňnal gich : a wzdiel gim gmena Adam a Ewa. | . azdzal gym gymyona adam aewa |

Jeśli weźmiemy pod uwagę podziały składniowo-semantyczne, dwukropek występować będzie zazwyczaj po zdaniu skończonym, zawierającym pełną składnię, to znaczy wszystkie określniki podmiotu i orzeczenia, ale semantycznie związanym z następującym po nim wypowiedzeniem. W tym wypadku działy syntaktyczne pokrywać się będą z podziałami retorycznymi. Ma on inny charakter niż [/], który oddziela składniki szeregowy (pisarz polski konsekwentnie te wystąpienia pomija). Dwukropek tymczasem członkuje tekst na większe fragmenty: przede wszystkim zdania, ewentualnie rozbudowane określenia. W tym wypadku zawsze ma odpowiednik w *Biblii królowej Zofii*. Przypada w na tyle ważnych miejscach, że i pisarz polski uważa za konieczne zasygnalizowanie pauzy.

W KC kropka [.] pojawia się łącznie 188 razy, w tekście BZ w 251 przypadkach. Po stronie polskiej [.] występuje częściej niż w języku czeskim, a spowodowane to jest między innymi tym, że pisarz BZ nie uwzględnia samodzielności [A] jako sygnału początku nowego periodu i z reguły poprzedza ją dodatkowym znakiem [.] (o czym dalej). Warto także zaznaczyć, że kropka pojawia się bardzo często jako znak samodzielny w miejscach, w których w tekście czeskim towarzyszy jej wielka litera.

Jest znakiem używanym najczęściej zarówno w *Biblii królowej Zofii* (jedyne znaki), jak i w *Kodeksie Cardy*. W obu przypadkach jest symbolem wielofunkcyjnym, którego wartość modyfikuje kontekst.

Zazwyczaj odgranicza zdania skończone, zawierające pełną składnię i sens, a więc samodzielne pod względem syntaktycznym i semantycznym. Można uznać ją w tym przypadku za najważniejszy dział intonacyjny, najdłuższą pauzę. Często jednak funkcję, jaką narzuca jej tekst, przypisałibyśmy innemu znakowi: [/] lub [:], choćby w następującym fragmencie *Kodeksu Cardy*:

(2,9) *A take dřewo žiuo[ti pro]řted rage: a dřewo wzwiedienie dobreho . a zleho*

W tym przypadku [.] oddziela składniki szeregowy. W takim otoczeniu przeważnie pojawia się ukośnik¹⁷.

Inaczej przedstawia się sytuacja w kolejnym przykładzie:

(1,6) *Bud' [t]wořenie upro]řted wod: a rozdiel wody od wod.*

Kropka jest tutaj sygnałem końca wypowiedzi.

Jeszcze jedna kwestia związana z [.] niewątpliwie zasługuje na to, aby poświęcić jej nieco uwagi. Dušan Šlosar zaznaczył, że w polskim tekście piętnastowiecznym pisarz konsekwentnie stosuje znak kropki jedynie przed spójnikami *i* oraz *a*. W odniesieniu do spójników *aby* i *że*, podkreśla mniejszą precyzyjność pisarza, który w tej pozycji stosuje [.] znacznie rzadziej. Statystycznie częstsze występowanie kropki przed spójnikami *i* oraz *a* związane jest oczywiście z faktem, iż wskaźniki te występują w tekście *Biblii* najliczniej i zazwyczaj wprowadzają samodzielne konstrukcje składniowe, tak że w większości przypadków kropka je poprzedzająca nie jest pauzą wewnątrz zdaniową, ale międzyzdaniową. Oznacza koniec zdania składowego periodu, a odpowiednie słowo po niej następujące rozpoczyna nową myśl.

Częstość występowania [.] przed spójnikiem *aby* w BZ jest porównywalna z częstością poprzedzania kropką spójników *i* oraz *a*, z tą oczywiście różnicą, że sam spójnik występuje rzadziej. Warto zwrócić

¹⁷ Co ciekawe, pisarz polski rozwiązuje ten problem w nieco odmienny sposób:

(2,9) *Ate[ze drzewo [z]ywota wpo]řzod raya. A[drzewo w]řwedenya dobrego i[le]go.*

Nie dzieli on szeregu składniowego, a wcześniejszy znak wzmocnia wielką literą.

także uwagę na sposób wprowadzania wypowiedzi przy pomocy spójnika *że*. Šlosar niejako zrównuje wskaźniki *że* i *aby*. W konsekwencji przedstawia dość uproszczony schemat, w którym pisarz przedziela kropką zdania o charakterze łącznym, w pozostałych przypadkach stosuje znaki niekonsekwentnie. O ile znajduje to potwierdzenie na przykładzie zaimka *który*, trudno zgodzić się z tym w odniesieniu do spójników. Bowiem tak jak poprzedzony kropką zostaje przez pisarza BZ spójnik *aby*, tak nie ma jej przed wskaźnikiem *że*. W przeanalizowanych sześciu rozdziałach kropka w wymienionej pozycji (przed *że*) pojawia się tylko dwa razy na czternaście przykładów. Pisarz czeski nie postępuje z taką konsekwencją. Nie wyróżnia on w żaden sposób wymienionych spójników. Naprzemiennie poprzedza je kropką bądź jej unika.

Na szczególną uwagę zasługuje stosowana przez pisarzy obu *Biblii* wielka litera [A] i kombinacja znaków [.] + [A].

[A]

| Częstość występowania | |
|-----------------------|------------------------------|
| <i>Kodeks Cardy</i> | <i>Biblia królowej Zofii</i> |
| 50 | 20 |
| 33 | 30 |
| 41 | 30 |
| 43 | 27 |

[.] + [A]

| | Częstość występowania | |
|---------------------|-----------------------|------------------------------|
| | <i>Kodeks Cardy</i> | <i>Biblia królowej Zofii</i> |
| | 6 | 17 |
| | 3 | 22 |
| Rozdział III | 3 | 24 |
| Rozdział IV | 1 | 18 |
| Rozdział V | 0 | 14 |

W KC wielka litera¹⁸ [A] występuje częściej niż w BZ (zwłaszcza w rozdziale I) i posiada większą samodzielność. Jest znakiem sygnalizującym koniec periodu i nie wymaga dodatkowego poprzedzania [.]. Na pięćdziesiąt przypadków użycia [A] w KC zaledwie sześć razy jest poprzedzona [.]. Porównując te proporcje z częstością użycia znaku [A] w BZ, należy zaznaczyć, że pisarz polski nie uznaje [A] za wystarczający sygnał końca periodu¹⁹. Stosuje ten znak rzadziej niż pisarz czeski i znacznie częściej poprzedza go [.] (nawet jeśli [A] rozpoczyna nowy wers czy werset). Wielka litera nie jest po stronie polskiej równoważnym odpowiednikiem tego samego symbolu czeskiego. Sama obecność [A] nie jest jeszcze wyznacznikiem nowego periodu.

Pisarz polski wielką literę w miarę konsekwentnie poprzedza kropką. Wynikałoby z tego, że na poziomie intonacyjno-syntaktycznym traktuje [A] jako równą pod względem wartości [A] (nawet nazwy własne zapisuje z małej litery), więc ich rozróżnianie w połączeniu z kropką może być celowe. Należałoby w tym przypadku rozważyć połączenie [.] z [A] jako sygnał odrębnego znaku.

W tekście polskim wielka litera pojawia się w następujących przypadkach:

a) jako znak wprowadzający mowę niezależną ([.]+[A]):

(1,9) *We[zrzal lepak bog yrzegl. S (1,26) yrzegl. Vczynmi czlowyeka kuoblyczu akupodobyen[twu na[zemu.*

(1,28) *Ro[zzczczye aploczczye [u]ye.*

b) jako dział występujący wewnątrz periodu połączony ze znakiem kropki:

¹⁸ Z analizy wyłączone zostały wielkie litery w imionach własnych.

¹⁹ Pierwszy pisarz BZ jako wystarczający sygnał końca periodu uważa [.] + [a] i takie właśnie połączenie stosuje w rozdziale I znacznie częściej niż [.] + [A].

²⁰ Podawane w nawiasach symbole KC [A] oznaczają, że w *Kodeksie Cardy* w tym samym miejscu pojawia się wielka litera bez dodatkowego znaku interpunkcyjnego itp.

(2,2) *ydokonal bog w[zodmi dzen dzala. J (KC [A])²⁰*

(3,13) *Yrzegl bog czemu[z to vczynyla. O (KC [A])*

(2,9) *Ate[ze drzewo [u]zywota wpo[zrzod raya. A drzewo w[wedzenya dobrego i[l]lego. (KC [A], [:]+[A])*

(1,2) *alye [u]zemya bila nyeu[zyteczna a pro[zna. aczmi bili natw[pisarzy przepa[zczy. Aduch bo[zzy na[zweczye n[zdwodamy (KC [:]+[A])*

(2,23) *To ko[zcz [u]mich ko[zczy. a czyalo czczyala mego. A (KC [:]+[A])*

(1,22) *A pta[ztwo] (KC [.]+[A])*

(1,30) *Abi [u]bye myal napokarmyeny. (KC [.]+[A])*

(6,9) *awi[l]zy nadew[zitko [u]we pokolenye. Sbogem ge[lt chodzyl. (KC [.]+[A])*

(1,26) *abi panowal ribam mor[kym. A (KC [A])*

c) jako samodzielny dział występujący wewnątrz periodu:

(2,12) *Azloto tey [u]zemye gez przedobre ge[lt T(KC [wers]+[A])*

(4,20) *Atakey pa[tirzow. (KC [.]+[A])*

(9,1) *Po[zegnal ge[lt pan bog noe y[lnyi gego Arze(KC [/]+[A])*

(1,16) *J uczynyl bog dwye [u]zwyeczi wyeliczi S (KC [A])*

(8,6) *A gdi[z bilo Podtrzydze[zczy dny otworzil noe okono ge[lto bil wkorabyu vczynyl. (KC [A])*

Zastosowanie przez pisarza wielkiej litery jako symbolu wprowadzającego mowę niezależną jest uzasadnione, mimo że zabieg ten stosuje dość niekonsekwentnie. W przykładach przytoczonych w podpunktach b) i c) pisarz polski stosuje zgoła różne od pisarza czeskiego rozwiązania interpunkcyjne. Dysponujący jedynie znakiem kropki pisarz *Biblii królowej Zofii* wprowadza dodatkowe modyfikacje działów wewnątrz periodu (wariant [.] + [A]). Kombinacje te pojawiają się często w miejscach, w których nie ma ich w *Kodeksie* czeskim. W większości fragmentów połączenie [.] + [A] odpowiada czeskiemu połączeniu [A] i [:] + [A]. Dowodzi to podejmowania w BZ prób

wprowadzania bardziej złożonych i urozmaiconych pod względem wartości działów. Trudno jednoznacznie określić, czy złożony znak [.] + [A] łączy się z pauzą innej wartości niż ta przypisywana [.].

W BZ mielibyśmy zatem nie jeden, lecz dwa pełnoprawne znaki, z czego ten drugi byłby symbolem dwuelementowym: [.] i [.] + [A].

Podsumowując, interpunkcja w *Biblii królowej Zofii* jest bardziej skomplikowana niż zauważał to Feliks Przyłubski. Poza – w przeważającej części konsekwentnymi – działami wprowadzanymi przez wyszczególnione przez niego *dinstinctio media* pisarz BZ stara się dokonywać podziałów bardziej złożonych, np. przy użyciu kombinacji znaków [.] + [A]. O innowacyjności wprowadzanych przez pisarza polskiego rozwiązań świadczy fakt, iż sposób członkowania przez niego tekstu nie zawsze znajduje odzwierciedlenie w *Kodeksie* czeskim.

Co równie ważne, przeprowadzając analizę porównawczą interpunkcji średniowiecznej nie można posługiwać się wyłącznie kryterium składniowym, jak czynił to Šlosar. Charakteryzując znaki interpunkcyjne należy je interpretować przede wszystkim na poziomie retoryczno-intonacyjnym z uwzględnieniem ich funkcji syntaktycznych.

Literatura

- Cichoćka H., 1979, *Herbestowa interpretacja Demetriuszowego podziału periodu*. „Meander”, z. 10.
- Furmanik S., 1955, *O interpunkcji w drukach staropolskich*. „Pamiętnik Literacki”, z. 4, s. 426–468.
- Králík S., 1967, *Větná interpunkce v českých spisech J. A. Komenského*. „Listy Filologické” 90, z. 1, s. 16–27.
- Kyas V., Urbańczyk S., 1965–1971, *Biblia królowej Zofii (szarospatacka) wraz ze staroczeskim przekładem Biblii*. Wrocław.
- Lichański J. Z., 1992, *Retoryka od średniowiecza do baroku: teoria i praktyka*. Warszawa.
- Lichański J. Z., 1993, *Polskie badania retoryczne w XVI w. „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”*, z. 37.
- Pleskalová J., *Vývoj pravopisu ve staré češtině*, „Bohemistyka” 2008, nr 1–4, s. 321–338.

Przyłubski F., 1953, *Kilka słów o historii przecinka*. „Poradnik Językowy”, z. 8, s. 11–17.

Šlosar D., 1964, *Poznámky k vývoji české interpunkce 16. století*. „Listy Filologické” 87, s. 126–135.

Šlosar D., 1965, *Zagadnień interpunkcji staroczeskiej i staropolskiej*. „Poradnik Językowy”, z. 9, s. 354–362.

Werpachowska A., 1980, *Problem interpunkcji w teoriach retorycznych Jakuba Górskiego i Benedykta Herbesta*. „Pamiętnik Literacki”, z. 4, s. 295–303.

Summary

The article presents comparative analysis of punctuation of two medieval Bibles (Polish and Czech). Author thinks about punctuation in *Biblia królowej Zofii* as innovative. The writer of *Biblia królowej Zofii* consistently uses combination of chars [.] + [A]. We won't find that kind of text's segmentation in the Czech *Kodeks Cardy*.

Procesy językowe w komunikacji internetowej jako przejaw globalizacji języka

Problemami komunikacji międzyludzkiej w ostatnich latach zajmują się – i to bardzo intensywnie – nie tylko pracownicy naukowi i językoznawcy, ale niemal wszyscy którym bliskie są sprawy kultury szeroko rozumianej. Tego wzmożonego zainteresowania dowodzą liczne monografie naukowe, programy wielu konferencji krajowych i zagranicznych, itp. Wszyscy widzimy, że w dziedzinie komunikacji międzyludzkiej coś się dzieje w skali globalnej, że jest ona inna niż przed kilkunastu laty.

Także czeszy lingwiści badają i opisują zjawiska licznie występujące w komunikacji językowej. Coraz częściej pojawiają się opinie, że wraz z postępującym procesem globalizacji kultury, postępuje także globalizacja komunikacji (por. np. M. Hrdlička 2004). Autor ten zauważa, że różne są opinie na ten temat: od pesymistycznych do bardziej optymistycznych, które uważają dzisiejszy stan komunikacji za określony etap rozwoju owej komunikacji i nie widzą najmniejszego powodu do pesymizmu. Prymarnym i najważniejszym sposobem komunikacji międzyludzkiej jest komunikacja werbalna, dlatego też ów typ komunikacji staje się najczęściej przedmiotem dyskusji.

Szczegółowe analizy tego zagadnienia pojawiają się na łamach artykułów i szerszych opracowań. Na fali globalizacji komunikacji daje się zauważyć masowy napływ nowych słów i połączeń słownych – niekiedy są to nawet całe kalki syntaktyczne. Wpływ globalizacji przejawia się także w innym podziale języka na poszczególne frazy, i w jego przyspieszeniu wirtualnym. W środkach masowego przekazu dochodzi w związku z owym przyspieszeniem także do zagęszczania

informacji, ponieważ poszczególne informacje nie są wyraźnie oddzielane, często zlewają się ze sobą. Informacje z kraju i ze świata ulegają w znacznym stopniu procesowi standaryzacji (co jest wygodne w przypadku tłumaczeń, ponieważ są na swój sposób przewidywalne). Problem poprawności językowej schodzi na dalszy plan. Można zaobserwować przesunięcie akcentu ze słowa pisanego i drukowanego na informację wizualną (zwłaszcza wśród młodego pokolenia). Do tendencji globalizacyjnych można też zaliczyć wybór przez użytkowników niektórych określonych słów. Nadawca sygnalizuje w ten sposób swoją przynależność do określonej grupy społecznej.

Jednym z następstw a zarazem symptomów globalizacji są też teksty internetowe oraz SMS-y i ich specyficzny charakter. Trudno byłoby je, zdaniem M. Hrdličky (2004), zakwalifikować do którejsz z dotychczasowych grup czy typów tekstów, ponieważ wyróżniają się sprzecznymi cechami. Ich charakter pisany i publiczny jest bowiem poniekąd niezgodny z ich familiarnością. Nie można ich także uważać za przygotowane wcześniej, tak jak to było zazwyczaj do tej pory w przypadku pisanych tekstów. Różnią się jednak dość wyraźnie od form klasycznych listów, jakie pisaliśmy wszyscy jeszcze stosunkowo niedawno. Mało tego, autorzy tekstów internetowych niekiedy przekraczają granice zasad dobrego wychowania (i stosownego kształtu językowego), nie unikając wulgaryzmów czy zamierzonych „błędów” ortograficznych. W budowie syntaktycznej dominuje spontaniczność, co daje się odczuć zwłaszcza wskutek ich modalności, rozczłonkowania i frekwencji użycia konstrukcji ekspresywnych. Można by zatem powiedzieć, twierdzi Hrdlička (2004), że w ramach „komunikacji internetowej” rodzi się nowe zjawisko komunikacyjno-tekstowe. Język komunikacji internetowej jest zjawiskiem specyficznym, tworzonym permanentnie przez internautów zwanych też *netterami* czy też *netizenami* (czyli ‘mieszkańcami sieci’). W. Burszta (2003) określa ów język jako instant, do którego – jak do zupy w proszku – wystarczy dodać wrzątku, zamieszać i gotowe. Ponieważ zasada tworzenia żargonu internetowego jest identyczna we wszystkich prawie językach – także i efekt jest podobny albo nawet identyczny.

Tak jest na pewno w języku polskim i czeskim, gdzie podstawowy trzon słownictwa języka internetu tworzą wyrazy angielskie często spolszczone lub szcieszzone: por. pol. *(za)logować się* / czes. *(při)logovat se* = ‘wejść do sieci komputerowej jako jej użytkownik’; pol. *zasejnować* / czes. *zasejnovat* = ‘wpisać coś na twardy dysk’ itp. Charakterystyczną cechą owego żargonu komputerowego jest także dążenie do skrótu, stąd słowa *komputer* oraz *internet* jako zbyt długie ulegają dezintegracji i powstają w efekcie identyczne w czeskim i polskim języku skróty *komp* oraz *net*. Dezintegracja połączona z sufiksacją tworzy od stosunkowo długiego słowa *procesor* – w pol. wyraz *procek* a w czes. *pročák*¹.

Identyczne czesko-polskie przykłady to m.in. *apdejt* ‘aktualizacja strony internetowej’, *request* ‘prośba’ czy *reminder* ‘przypomnienie’, *upgrade* ‘aktualizować, podnosić poziom’, *flop* ‘floppy disc’. Nieznacznie tylko różnią się następujące wyrazy: pol. *forwardnąć* / czes. *forwardnout* ‘przesłać maila do kolejnej osoby’; pol. *browsować* / czes. *browsovat* ‘przeglądać strony internetowe’; pol. *ssać, zasysać* / czes. *sosnout* ‘ściągać pliki z internetu’; pol. *wypalić płytę* / czes. *vypalit* ‘nagrać coś na płytę’.

Komunikacja w sieci pozbawiona jest – jak łatwo można się domyślić – audio wizualnych efektów, jakie w normalnych warunkach towarzyszą rozmowie: mimika, gestykulacja, intonacja itp. Nie znaczy to jednak, że rozmowy przez Internet pozbawione są aspektu emocjonalnego, którego siła tkwi w skracaniu. Skracanie to jakby rodzaj swoistej gry, wskutek której rozmowy internetowe przypominają niekiedy pismo obrazkowe. Takie pismo obrazkowe to akronimy i emotikony, ułatwiające przekazywanie emocji w sieci niejako w pigułce.

Jedną z najbardziej charakterystycznych cech komunikacji SMS-owej – jak przypomina L. Hašová (2002) – jest ograniczenie

¹ Większość zamieszczonych tu przykładów pochodzi z napisanych pod moim kierunkiem dwóch prac magisterskich: Karoliny Chmielowskiej *Wpływy kształtujące innowacje leksykalne w czeskim i polskim slangu młodzieżowym* (2007 r.) oraz Katarzyny Krawczyk *Skracanie i skróty w systemie języka czeskiego i polskiego* (2008 r.)

długości tekstu odpowiednią ilością znaków. Znaków w *esemesowej* informacji może być maksymalnie 160, włączając w to odstępy między wyrazami i znakami interpunkcyjnymi. Rozmiarami przypomina SMS niewielkie formy literackie bądź dziennikarskie, jak np. aforyzm czy glosa (ale podobieństwo to dotyczy tutaj tak naprawdę tylko i wyłącznie długości tekstu); podobnych rozmiarów są też slogany reklamowe, z którymi spotykamy się dziś na każdym niemal kroku.

Polski SMS zapisywany już coraz częściej jako *esemes* (w slangu młodzieżowym funkcjonujący jako *esesman, es, mes, eska, ska* lub *sesemes*) oscyluje także na granicy dwóch odmian językowych, a mianowicie języka pisanego i mówionego. Hašová zwraca też uwagę na to, że SMS-y przecież piszemy, ale w tekście zamieszczamy w rzeczywistości cały szereg cech języka mówionego, które szczególnie wyraziście zaznaczają się na gruncie języka czeskiego (np. *neska* (zamiast *dneska*), *nepudu* (zamiast *nepůjdu*), *dyš, gdyš* (zamiast *když*), *jak sem rek* (jak jsem řekl) itp. W polszczyźnie są to raczej uproszczenia składni oraz celowe „błędy” ortograficzne będące niekiedy następstwem zapisu fonetycznego (por. pol. *mogom* – zamiast *mogą* czy *nie kce mi siem* – zamiast *nie chce mi się*, czes. *čtu fšechno* – zamiast *čtu všechno*), a także ekspresywne lub wulgarne słownictwo. Ogólnie rzecz biorąc, język SMS-ów nie stosuje znaków diakrytycznych (specjalny system kodowania liter za pomocą systemu Pidgin, czyli zapisu tekstu alfabetem łac.). Brak znaków diakrytycznych silniej odczuwa się w czeszczyźnie, ale i w języku polskim ich pominięcie może wywoływać całkiem zabawne sytuacje komunikacyjne bądź nieporozumienia.

Ograniczona ilość znaków jednego SMS-a, zmusza jego autora do wymyślania całej strategii, jak przechytryć małą przestrzeń i wcisnąć doń jak najwięcej informacji. W internecie można nawet znaleźć czeskie tzw. *Zasady oszczędnej pisowni SMS-ów* (czyli *Pravidla o úspoře místa při psaní esemesek*), gdzie autorzy radzą np. pisanie bez odstępów, jeśli nie zakłóca to rozumienia tekstu. Granicę wyrazów w takim tekście można zaznaczyć za pomocą dużych liter na początku każdego wyrazu (niektóre urządzenia nie rozróżniają jednak dużych i małych

liter), jeśli zaś pojawiają się znaki interpunkcyjne, nie robi się między nimi odstępów. Wśród polskich (zwłaszcza młodych) autorów tego „gatunku” stosuje się identyczne zasady. Ważne jest jednak, aby przystosowany w ten sposób kod językowy był zrozumiały dla obu stron, to znaczy dla piszącego i odbiorcy.

W długich czeskich wyrazach wyrzuca się niektóre głoski, najczęściej samogłoski, tak że np. słowo *kdekoliv* można napisać jako *kdklv* albo *kdeklv*, słowo *protože* jako *poe*, *tam* jako *tm*, *tady* jako *td* itp., dni tygodnia oznaczane są dwiema pierwszymi literami (*po*, *ut*, *st*, *ct*, *pa*, *so*, *ne*), nazwy miesięcy trzema literami (*led*, *uno*, *bre*, *dub*, *kve*, *crv*, *crn*, *srp*, *zar*, *rij*, *lis*, *pro*). Analogiczne polskie skróty to np. *cze* zamiast *cześć*; *dozo* zamiast *do zobaczenia* i *nara* zamiast *na razie*, *w porzo* zamiast *w porządku*, *powo* zamiast *powodzenia* itp. Popularne są też skróty nazw miast typu pol. *Krak* (Kraków), *Wawa* (Warszawa), *Wrocek*, *Wro* (Wrocław), *Biel* (Bielsko-Biała) oraz czes. *Ova* (Ostrava), *Liřák* (Litoměřice), *Olmik* (Olomouc) itp.

Dążenie do maksymalnej oszczędności uzupełniane jest często przenikaniem anglicyzmów do SMS-ów. Zjawisko to jest także połączone z oszczędnością i globalizacją, ponieważ – jak można się domyślić – często te same pożyczki obsługują kilka języków-biorców. Już samo słowo *SMS* (czes. *esemeska*) pochodzi z ang. (*SMS* to skrót od *Short Message Service*, czyli jakby ‘serwis krótkich wiadomości’). W SMS-ach spotykamy wiele angielskich wyrazów, których czeskie ekwiwalenty są dłuższe, a zatem zabierają więcej znaków spośród 160 do tego celu przeznaczonych, dlatego (przynajmniej niektórzy) piszący dają im pierwszeństwo, np. *if* (*pokud, jestli*), *hi* (*ahoj*), *I* (*já*), niektóre wyrazy skracane są przy pomocy wspomnianego już usuwania samogłosek, np. *pls* (*please* ‘prosim’); spotykamy się tu ze skrótami typu *BTW* (*by the way* ‘mimoходом’), *IMHO* (*in my humble opinion* ‘podle mého skromného názoru’), *ASAP* (*as soon as possible* ‘co nejdříve’), *OT* (*off topic* ‘mimo téma hovoru’). Te ostatnie to liczne akronimy czyli skrótownice utworzone od pierwszych liter angielskich wyrazów – popularne zarówno wśród młodzieży czeskiej jak i polskiej także w komunikacji SMS-owej. Jest ich bardzo wiele, są popu-

larne, ale z powodów technicznych możemy przytoczyć tylko niektóre z nich, np.: *ADN* (*any Day now* ‘lada dzień’), *ATM* (*at the Moment* ‘w tej chwili’), *BB* (*bye bye* ‘pa pa’), *BBL* (*be back later* ‘wracam później’), *BRB* (*be right back* ‘wracaj zaraz’), *GL* (*good luck* ‘powodzenia’), *GJ* (*good Job* ‘świetna robota’), *HAGN* (*have a good Night* ‘dobranoc’), *JK* (*just kidding* ‘tylko żartowałem’), *IC* (*I see* ‘rozumiem’), *IRL* (*in real Life* ‘w realu, w prawdziwym życiu’), *LOL* (*laughing out loud* ‘śmieję się do rozpuku’), *MOF* (*Male or Female* ‘mężczyzna czy kobieta’), *NP* (*no Problem* ‘żaden problem’), *OIC* (*Oh, I see* ‘ach, rozumiem’), *OMG* (*Oh my God* ‘o mój Boże’), *WB* (*welcome back* ‘witaj ponownie’).

Polacy i Czesi nie mają w rodzimym repertuarze „esemesowym” aż tak wielu akronimów, ale niektóre skróty tego rodzaju już się upowszechniły głównie w języku młodzieży, por. pol. *APO* ‘a przy okazji’, *ATSD* ‘a tak swoją drogą’, *BP* ‘bardzo przepraszam’ *CHOTP* ‘chcesz o tym porozmawiać’, *MSZ* ‘moim skromnym zdaniem’ *MNTSZ* ‘moim nie tak skromnym zdaniem’, *OMR* ‘oczywiście masz rację’ *ZTCP* ‘z tego co pamiętam’, *ZTCW* ‘z tego co wiem’, *ZW* ‘zaraz wracam’; czes. *CTJ* ‘co to je’, *DMSN* ‘dle mého skromného názoru’, *DD* ‘dobry den’, *JJ* ‘jo jo/ jasně’, *JJPT* ‘jo, jo, přesně tak’, *JXVD* ‘jak se vede?’, *MT* ‘miluju tě’, *MTMR* ‘mám tě moc rád(a)’, *NJN* ‘no jo no’, *NN* ‘ne ne’, *NZ* ‘není zač’, *TJN* – to je nic, *ZPP* – zatím pa pa oraz nieco już przekształcone: *DCL* ‘docela’, *MMCH* ‘mimoходом’, *TYVE* ‘ty vole’, *VBC* ‘vůbec’, *VOE* ‘vole’ itp.

Następnie spotykamy specjalne „wyrazy” składające się z liter i cyfr, np. anglicyzmy: *CUL&R* (*see you later* ‘uvidíme se později’ czyli ‘zobaczymy się później’), *GR&* (*great* ‘skvěle’ czyli ‘wspaniale’), *DNTBL&* (*don't be late* ‘přijď včas’, czyli ‘przyjdź punktualnie’), *4U* (*for you* ‘pro Tebe’ czyli ‘dla ciebie’), *U2* (*you too*, ‘Ty také’ czyli ‘ty też’), *ILU2* (*I love you too* ‘také Tě miluji’ czyli ‘też cię kocham’), *F2F* (*face-to-face* ‘tvář v tvář’; ‘twarzą w twarz’), w podobny sposób oszczędne mogą być też czeskie wyrazy lub całe zdania, np. *nejldussi* (*nejjednodušší*), *jsem o5 z5* (*jsem opět zpět*), *jdeme na Pe3n* (*jdeme na Petřín*), powszechne jest upraszczanie grup spółgłoskowych *ks* i *ky*,

np. *jaxe mas (jak se máš)*, *qasnice (kvasnice)*, *qetina (květina)*, znajdujemy różne pomysłowe oszczędne czesko-angielskie kombinacje wyrazów, np *neska to nego (dneska to nejde)*, *taxory (tak sorry)*.

Główną przyczyną stosowania zaprezentowanych powyżej skrótów jest dążenie do jak najszybszego przekazu informacji, która dodatkowo w komunikacji internetowej przebiega synchronicznie. Używanie skrótów podkreśla także przynależność do różnych grup dyskusyjnych, forów internetowych, czatów oraz sygnalizuje znajomość obowiązujących tam zasad komunikowania się a także odrębność czy nawet wyjątkowość ich użytkowników.

Dodatkowo jeszcze niektóre akronimy pełnią niejako funkcję kryptonomów, „za pomocą których można obejść pewne przepisy netykiety (czyli zbioru zasad właściwego zachowania w sieci), te mianowicie, które zakazują stosowania wulgaryzmów, por. np. NFW – *no fucking way*”, por. Gruszczyński. Oczywiście wadą tych skrótów – jak zawsze w przypadku ich stosowania – jest ich niezrozumiałość wśród odbiorców. Na forach internetowych zdarzają się prośby o wyjaśnienie danego skrótu, co stawia pod znakiem zapytania ekonomiczność wypowiedzi a tym samym ich funkcjonalność. To co w założeniu miało upraszczać i ułatwiać komunikację – w rzeczywistości utrudnia ją i blokuje. Nadal więc sprawdza się także w komunikacji internetowej stwierdzenie J. Młodyńskiego (1981), że umiejętne korzystanie ze skrótów może się przyczynić do pogodzenia dwóch na pozór sprzecznych tendencji – do precyzji wypowiedzi i do ekonomii językowej.

Kolejnym, wspomnianym już wcześniej elementem komunikacji esemesowej i internetowej, są *emotikony* czyli umowne znaki graficzne wyrażające emocje i uczucia (nazwa również z ang. *emoticon*). Polskie nazwy tych znaków to *buźki*, *uśmieszki*, *smajlsy* (również z ang. *smileys*), *emotikonki*, a w czeskim spotykamy *smajlíky*, *obličejíky*, *ksichtíky* bądź *xichtíky*. Mogą one zastępować pojedyncze słowa, wyrażenia lub całe zdania, którym towarzyszy określony ładunek emocjonalny (ironia, radość, oburzenie, zdziwienie itp.). Ogólnie rzecz biorąc są to kombinacje znaków interpunkcyjnych (dwukropek, nawias, przecinek, myślnik), matematycznych (np. > lub <, lub =) cza-

sem też liter. Pojawiają się najczęściej na końcu wypowiedzi, ale mogą też stanowić integralną część wiadomości, np.: *-)bday (happy birthday)*. Jest to (najczęściej) niewerbalna forma ekspresji, zjawisko ulokowane na styku słowa i znaku i mimo że nie posiadają kształtu słowa, posiadają jego bogactwo znaczeniowe. Jak twierdzi E. Lubina (2005), spełniają też kryteria nowoczesnego języka – szybkość i nośność informacyjną. Z drugiej zaś strony odsyłają do rzeczywistości pozajęzykowej, rekompensując brak subkodów języka mówionego takich jak subkod prozodyczny i kinetyczny (por. Libura 2006). Ich lista jest bardzo długa, więc z konieczności zamieszczamy poniżej tylko wybrane przykłady (obowiązujące w komunikacji internetowej nie tylko czeskich i polskich użytkowników):

– radość:

:-) lub :) lub :=) lub :]

– uśmiech, zadowolenie

;-) lub ;)

– puszczenie oczka, uśmiech z przymrużeniem oka

:)))))))))

– uśmiech od ucha do ucha

– smutek:

:-(lub :(

– smutek, dezaprobata

:(((((((((((

– wybitny smutek

:’(lub :’-(

– płacz

T_T

– łzy jak grochy

– miłość:

:* lub :-*

– całus

:-@

– duży całus

{ } lub [] lub

– uścisk

@-‘-,—

– róża

@^_^@

– rumieniec

– inne:

| | |
|-----------|-------------------------|
| X | – trzymam kciuki |
| ?-) | – blondynka |
| :-9 | – mniam, mniam |
| (:-I | – jest mi łyso |
| 8-O | – jestem zszokowany |
| :% lub :& | – język mi się zaplątał |
| C_/_ | – herbatka |

Jak widać, emotikonki można by czasem nazwać piktogramami, tak trafnie ilustrują stany emocjonalne bądź konkretne przedmioty. Kreatywność i oryginalność tych elementów związana jest z faktem, że najczęściej posługują się nimi ludzie bardzo młodzi – tak jak i komunikatami internetowymi.

W dość zasadniczy sposób zmienia się też ostatnio w określonych warunkach (o których dalej) przekaz naukowy i specjalistyczny, gdzie – m. in. pod wpływem literatury przekładowej – często przenika niekonwencjonalny, subiektywny a niekiedy i polemiczny styl (por. Hrdlička 2004). W zawodowej i specjalistycznej komunikacji nie chodzi już li-tylko o precyzję znaczenia ale też o bezpośrednie kształtowanie opinii słuchaczy. Powstaje nowy typ przekazu. Można by powiedzieć, że podczas gdy dawniej niepisany kryterium wartości tekstu naukowego była jego trudność i złożoność, dziś wychodzą na czołowy plan jego elementy pragmatyczne, uwzględniany jest także jego określony kontekst socjalno-społeczny. Ponadto rozwój techniczny ostatnich lat umożliwia prezentację wyników badań naukowych za pomocą obrazu, który następnie można jedynie komentować (w formie pisanej lub ustnej). Dzięki elektronicznym środkom przekazu stają się sobie zatem coraz bliższe i coraz mniej się różnią warianty pisane i mówione tekstów naukowych. W tekstach takich pojawiają się często liczne pasáže o charakterze eseistycznym.

* * *

Globalizacji świata i kultury towarzyszy więc globalizacja komunikacji. Rozwój współpracy międzynarodowej, głównie w dziedzinach zawodowych i specjalistycznych, stwarza konieczność szybkiej komunikacji między specjalistami w najróżniejszych dziedzinach. W efekcie tego stosuje się tutaj wyrazy specjalistyczne używane w najbardziej rozwiniętych krajach, przede wszystkim chodzi tutaj o anglicyzmy i amerykańizmy. Prowadzi to do procesów unifikacyjnych w dziedzinie porozumiewania się w większości języków. Język angielski jest językiem rodzimym dla 380 mln ludzi, a dla kolejnych 250 mln jest to drugi w kolejności używany język. Językiem angielskim posługują się członkowie większości wykształconych narodowości. O sile jego ekspansji świadczy fakt, że przezwyciężył on nawet wielowiekowy czeski puryzm językowy i zdominował także czeski system językowy już od lat dziewięćdziesiątych XX wieku. W dużej mierze spowodowane to było kultem angielszczyzny zwłaszcza wśród ludzi młodych, którzy chętnie i łatwo przyjmowali i przyjmują w leksyce to, co nowe, oryginalne – nawet jeśli nie istnieje konieczność tworzenia nowego nazewnictwa. Widać to w codziennych rozmowach tej grupy użytkowników języka, w których funkcjonują często wtręty angielskie typu: *sorry, hallo, cool, trendy* itp. Zapożyczenia angielskie stają się podstawami słowotwórczymi nowych wyrazów z rodzimymi już sufiksami np. *lama/lamus/lamer* (z ang. *lame* slang. ‘leszcz, sierota, ktoś nie orientujący się w danym temacie’), w pol. ‘ktoś nie znający się na komputerach’, lub *sofciara* (ang. *soft* ‘miękki’) ‘dziewczyna psychicznie nieodporna’. Powstają w ten sposób całe rodziny słowotwórcze, por. pol. *hardkor* (z ang. *hard core* ‘twardy, ciężki rodzaj muzyki rockowej’), od którego mamy w slangu młodzieżowym: *hardkorowiec, hardkorowy, hardkorzyć, przehardkorzyć, rozhardkorzyć*. Angielski przeniknął do wielu dziedzin: ekonomii, polityki, techniki obliczeniowej, turystyki. (Z drugiej strony trzeba wiedzieć, że ekspansja angielskiego ma też swoich przeciwników.)

Wymienione tutaj z konieczności tylko pokrótce i omówione zjawiska wpisują się w proces globalizacji komunikacji, o której wspomniano na wstępie. Znacznie więcej jest zresztą takich zjawisk, które moglibyśmy tutaj wymienić. Wystarczy wspomnieć niektóre z nich (nieco starsze może) takie jak: internacjonalizacja, intelektualizacja, uniwerbizacja, wulgaryzacja itd. Mało tego – analogiczne są również sposoby i schematy oraz reguły i zasady, zgodnie z którymi przebiegają owe zjawiska, ale to jest już temat na osobny artykuł. Niewątpliwie jednak komunikacja internetowa będzie intensyfikować procesy globalizacyjne w wielu dziedzinach – w tym również w języku i jest to chyba nieuniknione. Istnieje też obawa, czy gwałtowne przyspieszenie tychże procesów nie będzie prowadzić do „zaśmiecania” języka elementami obcymi lub niepożądanymi.

Literatura

- Burszta W., 2003, *Internetowa polis w trzech krótkich odsłonach*, [w:] *Ekran, mit, rzeczywistość*, red. W. Burszta, Warszawa.
- Gruszczyński W., *Czy normy językowe obowiązują w internecie?*, [w:] *Współczesna polszczyzna – wybór opracowań*, t. 2., Warianty języka, Warszawa.
- Hašová L., 2002, *Lásky jedné esemesky*, NŘ 85, s. 207–212.
- Hrdlička M., 2004, *Chcete být v češtině »in«?*, [w:] *Konstanty a proměny v českém jazyce a literatuře XX století*, red. M. Balowski, J. Svoboda, Wałbrzych–Ostrava, s. 109–114.
- Libura A., 2006, *Internet – wielokulturowość a globalizacja kultury*, [w:] *Język a kultura*, t. 18, Wrocław.
- Lubina E., 2005, *Ewolucja języka edukacji zdalnej*, „E-mentor” 4 (czasopismo internetowe SGH w Warszawie).
- Młodyński J., 1981, *Skrótowce we współczesnym języku polskim*, [w:] *Współczesna polszczyzna*, red. H. Kurkowska, Warszawa.

Summary

The phenomena enumerated and discussed in the paper fall under the process of globalization of communication, which has been present in the language sphere for some time, similarly as the globalization processes in other walks of life. These phenomena include both the older processes (internationalisation, intellectualization, univervation) and the relatively new ones, as e.g. the expansion of Anglicisms, a parti-

cular type of abbreviations, emoticons, etc. The latter are mainly present in the Internet communication, which will probably intensify the globalization processes not only in language. Observation of such phenomena should also go hand in hand with the care for proper moderation of use in this sphere.

Z E Z J A W I S K W S P Ó Ł C Z E S N E G O J Ę Z Y K A C Z E S K I E G O

Marie HÁDKOVÁ

Budu se soustředit na futurum

O jednom specifickém způsobu vyjadřování budoucího času v češtině se ve 3. čísle *Bohemistyky V* (2005) zmínil Milan Hrdlička v článku *Jdu si číst*. Upozornil na typ *Jdu si číst. Jdeš si pustit televizi?*, kdy sloveso *jít* nevyjadřuje pohyb, ale je v podstatě významově prázdné a slouží k vyjádření děje, který brzy nastane, stejně jako ve francouzštině *Je vais lire* a v jisté době v angličtině *I am going to read*. Spatřuje též rozdíl mezi *Jdu si číst* a konstrukcemi *Půjdu si číst, budu si číst* (později) a dodává, že v podobném smyslu se užívá též imperativu slovesa *jít* ve funkci výzvové, tj. *Pojďte si hrát!*

Zdá se, že analytické tvoření českého futura je na postupu a patří k vývojovým tendencím současné češtiny. Je to vyvoláno nejen samotným tvarovým systémem českého slovesa, kde i druhý příznakový čas, totiž minulý, je tvořen analyticky, a to pouze takto, ale i vlivem větší znalosti západních jazyků, jako jsou angličtina, němčina, francouzština.

Nejde jen o šíření výše uvedeného *Pojďte si hrát* (což je posilováno všeobecnou znalostí večerníčkových medvídků, začínajících své akce výzvou „*Pane, pojdte si hrát!*“), ale slyšíme běžně i *pojd'me mluvit o... místo mluvmě o..., pojd'me se podívat na ... místo podívejme se na..., pojd'me si říct místo řekněme si*.

Lze uvést i další jev, a to užívání analytické formy futura od nedokonavých sloves *nést, běžet* v podobě *budu nést, budu běžet* místo jednoduchých tvarů s předponou *po-*, tedy *ponesu, poběžím*. Tento posun se ale netýká předponové varianty *pů-* (*půjdu*), kdy *budu jít* u rodilého uživatele češtiny nezaznamenáme. Tento vývoj můžeme doložit i výklady v příručkách. V *České mluvnici* (Havránek, B. – Jedlička, A., Praha 1960) se připouští analytický tvar jen v případě, kdy jde o významový odstín, např. *poběžím, ale budu běžet 5 km* (v závodě). V *Příruční mluvnici češtiny* (Kol. autorů ÚČJ FF MU v Brně, Brno 1995) je však již uvedeno, že vedle forem s předponou *po-* jsou možné i formy složené, např. *budu běžet pomalu, sazenice budou růst dobře, stromy budou kvést krásně* apod.

A v poslední době je i u televizních moderátorů běžné, že *ted' se budou soustředit na...* S tím se bohemista jen těžko smíruje, i když poměrně uspokojivé zdůvodnění nalézt lze. *Soustředit se* je totiž jediné dokonavé sloveso s předponou *sou-* (srov.

Slovník spisovné češtiny pro školu a veřejnost, Praha 1994). Všechna ostatní uvedená (*soudit, souhlasit, soukat, souložit, soupeřit, sousedit, soustružit, soutěžit, souviset, soužit*) jsou nedokonavá, a může tedy jít o analogii. Nicméně i to, že se analogie vůbec uplatňuje, svědčí o posilování analytičnosti ve vyjadřování budoucího času v češtině.

Marie HÁDKOVÁ

O politice, politikách, ba i policii (ale jazykově)

Ve 4. čísle *Bohemistyky VII* (2007) byla publikována recenze sborníku *Jazyk, média, politika* (AV ČR, Praha 2005). V řadě příspěvků, zejména J. Krause, J. Hoffmannové, I. Bozděchové, se upozorňuje na kultivovanost, resp. nekultivovanost projevů a diskurzů politiků. Připomeňme si tedy původní a současný význam slova *politika*.

Toto slovo bylo do češtiny převzato pochopitelně z němčiny (*Politik*), kam se dostalo z francouzštiny (*politique*) a původní zdroj je samozřejmě v řeckém *politikē* s významem *správa obce (polis, politeia)*. Běžný uživatel jazyka dnes již ani netuší souvislost slova *politika* se slovy *poliklinika (polis – město, klíně – lehátko), policie, policista* (k řeckému *politēs – občan), kosmopolitismus*. Patří sem dokonce ba i *metro* (zkrácením z *mētropolis – hlavní, mateřské město, přes francouzské métropolitain – jsoucí v hlavním městě*). Heslo *policia/e* ve významu *obecná správa* najdeme i v Jungmannově *Slovníku česko-německém* (1837). Nalézáme zde i hesla *politik* a *politický*, tj. *obecnou správou věcí se zanášející*. V dokladech Jungmann uvádí např. z Komenského *politikové a finančníkové a politie a cirkve odvrácení*. Stojí za povšimnutí, že překvapivě již u Jungmanna nacházíme u hesla *politický* též sekundární význam *chytrý*.

Ještě v *Příručním slovníku jazyka českého* (1943) je *politika* vykládána v prvním, základním významu jako *péče o správu státu, správu veřejných věcí*, ale po padesáti letech ve *Slovníku spisovné češtiny pro školu a veřejnost* (1994) jde již o *činnost v oblasti řízení vnitrostátních nebo zahraničních vztahů*. Oba slovníky se v zásadě neliší ve výkladu druhého a třetího uváděného významu, totiž u druhého *péče o záležitosti nějakého oboru* a u třetího *chytračení, vychytralost*, i když *Slovník* spisovné češtiny (1994) u druhého významu dodává *stranickost, příslušnost ke straně*.

Péče o správu věcí veřejných a péče o záležitosti nějakého oboru (1943) se proměnila v *řízení vztahů a stranickost* (1994). Slovo *politika* se tak stává téměř synonymním se slovem *stranickost*. Inu, *panta rhei...* Nebuďme však pesimisty. Nejednou jsme zažili, že význam slov i stav věcí se navrátil.

RECENZJE, OMÓWIENIA, NOTY

**Libor Martinek, *Region, regionalismus a regionální literatura*,
Opava: Slezská univerzita, 2007, 163 s.,
ISBN 978-80-7248-443-0.**

K napsání tohoto textu mě inspirovaly studie Libora Martinka vydané před časem pod souhrnným názvem *Region, regionalismus a regionální literatura*. Zmíněný autor se již dlouhodobě zabývá otázkou regionální literatury a mně osobně se jeho jméno pojí s analýzou a popularizací tvorby polskojazyčných autorů z Těšínského Slezska v ČR, jimž také věnuji jistou badatelskou pozornost. Tentokrát se však nejedná o Těšínsko (i když Těšínsko se v práci zmiňuje také), ale o syntézu interpretací pojmů uvedených v názvu publikace, jejíž těžiště a přínos spočívá právě v teoretickém uvedení do zmiňované problematiky, ve výkladu podloženém příslušnou sekundární literaturou (domácí i zahraniční provenience) a doplňovaném příklady z tvorby spisovatelů či básníků, jejichž zařazení do kategorie „regionálních tvůrců“ vyplyne mnohdy právě z konkrétní definice *regionu, regionalismu* či *regionální literatury*.

Martinkovo vymezení regionu nezohledňuje výhradně hledisko literárněhistorické – úvodní kapitoly tvoří charakteristiky regionu z hlediska sociologie a sociální geografie a opomíjená není ani otázka regionální identity. Teprve následně se autor propracovává k literárněvědné stránce problému. Je jen škoda, že po všech těchto dílčích pohledech autor rezignuje na vlastní konkluzi na téma, k němuž jako fundovaný badatel má sám určitě co říct.

Zatímco pro starší pojetí regionu nahlížející na region z pozice folklorismu jsou typické snahy omezovat regionálnost na agrární či rurální typ kultury, nová symbolika regionu spočívá hlavně v odlišnostech civilizačně-technického charakteru. Přičemž se nezohledňuje pouze průmysl, ale i infrastruktura, služby, obchod, vzdělávání, komunální politika a další společenské aktivity. Slovo *region* se stává módním a frekventovaným i v oblastech společenského života přesahujících rámec odborné diskuse. Frekventovaným, přestože – jak správně poznamenává Martinek – málo reflektovaným.

Běžný uživatel jazyka totiž nejspíše neregistruje nuance mezi stylisticky neutrální *regionálností (regionalitou)* coby souborem regionotvorných znaků fyziogeografických, historických, politických, sociálních (včetně etnických, náboženských), ekonomických, kulturních (včetně jazykových) aj., a *regionalismem*, pojmem, jenž naopak nese určitý stylový příznak. Zřejmě ani nečiní rozdíl mezi regionem jako *územností*

(části prostoru) a regionem ve smyslu „žitého prostoru“ (proximální *lokálnosti*), regionem smyslově vnímatelným, postižitelným znakem, vymezeným každodenními mikrokontakty typu *face to face*, vžitými pravidly prostorového chování a uloženým v osobní paměti každého jednotlivce. Je dost možné, že netuší ani to, že etymologie pojmu *region* pracuje hned s několika obsahy najednou (srov. *hranice, kraj, král, království*...), přičemž převažuje význam prostorový a mocensko-majetnický. Běžný uživatel jazyka si toho všeho přirozeně nevšimá, detailnější pohled přísluší odborníkům.

Příjemce Martinkovy studie se postupně dozvídá víc. Seznamuje se s novějším pojetím regionu řadícím jej k tzv. *fuzzy* pojmům, nevyžadujícím kategorizace typu *centrum vs. ne-centrum*. Ani zmíněná regionální identita se zde nestaví do protikladu k identitě nadregionální (proti příslušnosti k národu, státu) a neodečítá se od ní. Čtenář má možnost sledovat vývoj myšlenky moderního regionalismu v různých zemích Evropy, zejména pak v zemích českých, a to od dob francouzských sociologů konce 18. stol. po současnost. *Fuzzy* je i přechod výkladu z oblasti sociální a politické do oblasti uměnovědné, kde se region stává osudným jak z hlediska díla či jeho tvůrce, tak z hlediska „regionálního čtenářského společenství“. Bere se tedy v potaz regionální motivace vzniku díla i jeho příjmu čtenářem, který pak dílo považuje (anebo nepovažuje) za „vlastní“. Právě ona „potřeba odpovědně zaměřené aktivity“, která vyplývá z pocitu sounáležitosti s regionem, z reflexe jeho specifické regionality, je zdrojem a příčinou vzniku fenoménu zvaného regionální literatura. Z neosobní globálnosti se vynořují naléhavější lokální témata, rodí se typický hrdina, hájící konkrétní tradiční hodnoty a mluvící jazykem shodným s běžnou místní mluvou a/nebo symbolizujícím příslušnost k jisté národnosti, k jistému etniku. Prostředí utváří dílo a dílo ovlivňuje prostředí, které toto dílo přijímá. A právě ono vnímání „žitého světa“, nikoli svět samotný, tvoří, jak známo, historickou realitu.

Jako členka polské menšiny na českém Těšínsku jsem vždy vnímala Ondruszovy slezské pověsti, sbírky Wawroszových humorných povídek nebo něžné básně Ewy Milerské jako něco jedinečného, výstižného a – jak často zdůrazňují samotné názvy těchto knížek – výhradně „našeho“. A to, že jsem se později dozvěděla o migraci syžetů, o souvislosti mezi povahou krajiny a duchovním stavem tvůrce, o mytickém (stereotypním) myšlení a lokálně podmíněné fabulaci motivů, o regionálním sentimentalismu či přímo regionofilii, na tom nic nemění. Region se mi stal osudným, stejně jako případné zaujetí, s nímž o tom nyní píšu...

Irena Bogoczová, Ostrava

Literatura

Czubala D., Grzybek G. (ed.), *Regionalizm, folklor, wychowanie*. Bielsko-Biała: Wydawnictwo ATH, 2004.

- Kubiak H., *Region i regionalizm: próba analizy typologicznej*. „Przegląd Polonijny” XX, nr 1 (71), s. 5–40.
- Lenderová M., *Region, regionalismus, regionalizace*. „Sociologický časopis” 28, 1992, č. 4, s. 554–557.
- Urbanová S., *Region bez hranic. Sociologická sonda do vnímání literatury Ostravska*. Olomouc: Votobia, 2001.
- Wódz J., *Moderní koncepcie regionalismu – sociologické úvahy*. Tlum. J. Macháčová, „Slezský sborník” 89, 1991, č. 1, s. 50–53.

**Europeica – Slavica – Baltica, sest. H. Petáková a H. Opleštilová,
Praha: Národní knihovna ČR – Slovanská kniha 2007, 327 s.,
ISBN 978–80–7050–521–5.**

U příležitosti životního jubilea významného českého slavisty, baltisty a bohémisty prof. PhDr. Jiřího Marvana, PhD. uspořádaly Slovanská knihovna a Ústav slavistických a východoevropských studií Filozofické fakulty Univerzity Karlovy dne 19. dubna 2006 konferenci s názvem *EUROPEICA – SLAVICA – BALTICA*. Vydáný sborník z této konference obsahuje jednak příspěvky, které na konferenci zazněly, jednak příspěvky nové, jež na konferenci nezazněly. Tématické zaměření konference na evropeistiku, slavistiku a baltistiku adekvátně reflektuje odborné zaměření jubilanta. Ten se za dobu své profesní dráhy stal celosvětově uznávaným odborníkem v uvedených oblastech. V současné době působí jubilant na FF UK v Praze a na PF a FF UJEP v Ústí nad Labem.

Příspěvky ve sborníku jsou tedy rozděleny do čtyř výše zmíněných okruhů, které následují po úvodním oddílu. V něm rekapitulují odbornou dráhu prof. Marvana A. L e v i t s k y (Providence, Rhode Island), Zdeňka Trösterová (Ústí nad Labem) a M. P a v l y s k y n (Melbourne). A. Levitsky v kratší stati zdůrazňuje především Marvanovo působení v zahraničí, jež dosahuje úctyhodného rozměru (Uppsalská a Stockholmská univerzita, Kreton, Santa Barbara, Pensylvánie, Varšava, Vilnius, Sofie, Kolín nad Rýnem, Melbourne). Zdeňka Trösterová připomíná význam Marvanových děl (především knih *Jazykové milénium*, *Slovanská kontrakce a její český zdroj*, *Brána jazykem otvíraná aneb o Češtině světové*, *České stupňování*, jím pořízené vydání Rosovy mluvnice *Čečořečnosti*). M. Pavlyskyn přibližuje význam jubilantova působení na Monash University v Melbourne pro vývoj slavistického bádání na australském kontinentě.

Následuje oddíl, v němž se jednotliví autoři příspěvků zabývají některým z mnoha dílčích zájmů oslavence. P. G a n (Göttingen) charakterizuje J. Marvana jako velkého ctitele O. L y s o h o r s k é h o a V. J. R o s y. I. L e m e š k i n (Vilnius – Praha) zmiňuje význam Marvanových baltistických bádání. J. H o r á l e k (Ústí nad Labem) uvažuje nad Marvanovou koncepcí lingvoekologie a lingvoetiky. Nejmladší Marvanův žák V l a d i m í r T r p k a (současný student UJEP v Ústí nad Labem) inspirován jeho *Cestami ke spisovné češtině* pojednává o vztahu vědomí jazyka a spisovné češtiny. Vztah jubilanta ke své mateřštině nastiňuje ve své stati T. M. L i o d d e n (Oslo). P. V o p ě n k a (Praha – Ústí nad Labem) přirovnává Marvanovu *Bránu jazykem otvíranou* k Eisnerově *Chrámu a tvrzi*, což není srovnání nijak nepatřičné.

Kratším oddílem je Evropeistika. V něm lze nalézt stati J. Fronka (Glasgow – Brno) *Brána jazykem zavíraná*, M. N a č e v y - M a r v a n o v é (Praha – Ústí nad Labem), *Aristoteles 'Categories and the Greek Verb to have through a Linguist's Eyes* a S. H e ř m a n a (Praha) *Sémantické analogie v oblasti slovesné modality a modálních vět v balkánských a baltských jazycích*.

Nejobsáhlejším a tematicky nejširším je nepochybně oddíl *Slavistika*. Obsahuje stati obecnějšího kulturnějazykového zaměření, srov. příspěvky P. S k a l n í k a (Cape Town – Pardubice – Wrocław), V. B l a Ź k a (Praha), V. L e n d ě l o v é (Praha), E. O s e r s e (Reading). Slovtvorbu reprezentují stati M. M a l a n o w s k é (Wrocław) a P. M i t t e r a (Ústí nad Labem), stylistice a lexikologii se věnuje T. L o i k o v a - N a s e n k o (Taškent – Praha), etymologii J. R e j z e k (Praha), na problematiku kontrakce ve slovanských jazycích – tj. jednoho z Marvanových celoživotních témat – zaměřil svou statí J. K r š k o (Banská Bystrica).

Oddílu *Baltistika* dominují stati s lingvistickou tematikou, psané angličtinou, litevštinou či češtinou. Morfematicko-slovtvornou tematikou se zabývá příspěvek B. M e t u z â l e - K a r g e r e (Melbourne – Stockholm), J. Z a b a r s k a i t ě (Vilnius) přibližuje mj. prameny při tvorbě velkého *Slovníku litevského jazyka*. Statí předního litevského filozofa 20. století A. M a c e i n y se zabývá metafyzičností litevštiny na příkladech z oblasti litevského lexika i gramatiky. Nad původem spisovné litevštiny uvažuje ve své stati Z. Z i n k e v i č i u s (Vilnius). Tento oddíl uzavírá zajímavá črta R. V o r l a (Plzeň) za kontextu plzeňské univerzity, velmi výstižně charakterizující osobnost, pedagogické působení a mnohostrannou odbornou erudici jubilanta. Tato krátká statí právem tvoří finále celého sborníku.

Následují bibliografie prací J. Marvana za léta 1960–2006, jmenný, věcný rejstřík a rejstřík jazyků, o nichž je v textu příspěvků řeč.

Sborník *EUROPEICA – SLAVICA – BALTICA* je bezesporu důstojným oceněním celoživotní práce prof. Marvana. K mezinárodnímu charakteru sborníku přispívá skutečnost, že jsou zde zastoupeni autoři čtyř kontinentů (Evropa, Amerika, Austrálie, Afrika) a že je v něm užito jakožto jazyků příspěvků celkem šesti různých jazyků (čeština, slovenština, polština, ruština, litevština a samozřejmě angličtina). Všechny

autory statí z různých koutů světa pojí jistý vztah k jubilantovi, příp. k některému z jeho odborných zájmů. Takováto „pestrá“ a různorodá společnost se málokdy publikačně sejde v jednom sborníku.

Nezbývá než popřát prof. Marvanovi pevně zdraví a mnoho let plných optimismu a pracovního elánu.

Patrik Mitter, Ústí nad Labem

Hana Srpová, Jaroslav Bartošek, Světlá Čmejrková, Alena Jaklová, Pavel Pácl, *Od informace k reklamě*, Ostravská univerzita, Filozofická fakulta, Ostrava 2007, 269 s., ISBN 978–80–7368–265–1.

Od informace k reklamě jest prací sbírkou následujících autorů: Hany Srpové, Jaroslava Bartoška, Světlý Čmejrkové, Aleny Jaklové a Pavla Pácla. Hlavním tématem omávané pozice je persuazie a manipulace v reklamě a publicystice. Publikace vznikla jako výsledek prací v rámci projektu „Manipulace a persvaze v žurnalistickém a reklamním diskursu“. Vypovídají o ní vybitní českí jazykovědci, specializující se v oblasti reklamy, persvaze a teorii komunikace. Konkrétně pojednali: *Masová a marketingová komunikace* (Hana Srpová), *Manipulace a persvaze* (Hana Srpová), *Nové trendy v českých médiích* (Pavel Pácl), *Přesvědčování a manipulace v politické žurnalistice* (Jaroslav Bartošek), *Efektivity masových médií v politické komunikaci* (Pavel Pácl), *Cílová skupina – faktor, který rozhoduje o podobě reklamy* (Hana Srpová), *Kulturní a jazykové zdroje persvazivnosti české reklamy* (Světlá Čmejrková) a *Neverbalní prvky persvaze v žurnalistice a reklamě* (Alena Jaklová).

Na okrajích témat, konkrétně rozdíly byly již prezentovány na konferencích a seminářích věnovaných konkrétně persvazi a teorii komunikace.

Chci zde zmínit konkrétně rozdíly *Manipulace a persvaze* a *Cílová skupina – faktor, který rozhoduje o podobě reklamy* Hany Srpové, protože tato problematika je nyní v centru pozornosti. Srpová je bohemistka na Ostravské univerzitě. Zabývá se především jazykem reklamy a publicistiky, a také komunikací a reklamou. V nejnovějším čísle ukázaly tři její články. V prvním z nich autorka zastává názor na rozdíl mezi persvazí a manipulací. Ukazuje na typové a netypové příklady. Uvádí rovněž znaky persvaze a jevy, které jsou s tímto tématem spojeny. Odmítá možnost spojení persvaze a

przemocí a hrozbami, protože ne dají odběrateli možnosti výběru. Ustosunkovuje se tedy do názoru na téma persvaze v současné době v posledních třicetiletí.

Abyste v plné míře pochopili rozdíl mezi jevy manipulace a persvaze, obraťte se na diachronické, dle toho co se v jejich rozlišování do starověku, když to persvaze byla v retorce a didaktice. Vzpomíná na to, že Aristoteles rozlišil tři druhy persvaze: *ethos*, *pathos* a *logos*. *Ethos* je persvaze, která se týká důvěryhodnosti řečníka, *pathos* se týká posluchače, a *logos* závisí na odpovídající volbě slov. Srpová připisuje jim současné teorie: *behavioristickou* (*ethos*), *afektivní* (*pathos*) a *kognitivní* (*logos*). Dodává, že již od nejstarších dob nebylo mezi známkami metod persvaze shody o tom, co je v přesvědčování nejdůležitější.

V další části práce píše o teorii reakce kognitivní J. B. Watsona vzniklé v 20. století pod vlivem behaviorismu. Klade na používání takových prostředků persvaze, které vyvolávají u odběratelů pozitivní reakci. Podle ní, aby získal zamýšlený cíl, musí představit hodnoty, které jsou charakteristické pro odběratelů, jinými slovy říci to, co chtějí oni slyšet. Autorka dále přináší teorii protichůbnou, z níž vyplývá, že pouze napětí vyvolané rozdílem názorů mezi odesílatelkou komunikátu a jeho odběratelkou může vyvolat u toho druhého chuť znechucení tohoto napětí, a co za tím jde, změnu názorů. Z článku, bohužel, nevíme, jakou teorii autorka uznává za nejdůležitější.

V další části práce zabývá se problémem manipulace. Najdeme tu seznam vědců vyjadřujících se k tomuto tématu, rozdělených do dvou skupin; těch, kteří o manipulaci pouze vzpomínají, a těch, kteří jí věnují své práce. Zaměřeno je také na rozdíl mezi manipulací a persvazí a jejich společné znaky; jsou to: vliv na odběratelů, cíl – změna jeho chování a názorů, a skutečnost, že persvaze probíhá v komunikaci osobní.

Rozdíl první je možnost samostatného rozhodnutí v případě persvaze a pouze zdánlivá možnost v případě manipulace. Manipulace používá zatažení jasných, nevhodných informací a cílového podání nepravdy, což v případě persvaze není možné. Další rozdíl, kterým Srpová se neshoduje, je vědomí odběratelů, že používají vůči němu persvaze a nevědomí v případě ulehání manipulaci. Autorka uvádí v tomto případě argument, že odběratelů vědí o tom, že reklama operuje manipulací, a přesto to je stále manipulace. Tvrdí také, že většina lidí má vědomí, že podobné prostředky manipulace se používají v politice. Při příležitosti vzpomíná na termíny charakteristické pro manipulaci politickou – *propaganda*, *dezinformace* atd.

Dále uvádí způsoby rozlišení persvaze od manipulace v konkrétních případech. Na začátku rozlišuje různé situace komunikačních diskusí politických, reklamních a komerčních, uznávajících je za typově persvazijní,

a raczej manipulacyjne. Wśród dyskursów teoretycznie nieperswazyjnych można znaleźć poszczególne teksty operujące środkami perswazji. Nie są od niej wolne nawet wypowiedzi artystyczne czy naukowe. Wspomina o perswazyjnym użyciu środków niewerbalnych, takich jak fotografia i graficzna forma pisma.

Odwołując się do trzech sfer wydzielonych przez Simonse'a, Autorka stwierdza, że wyżej wymienione dyskursy należą do zjawiska manipulacji. Wspomina też o sferze przechodniej, do której można zaliczyć na przykład wypowiedzi, które używając nieetycznych środków, takich jak strach, nakłaniają odbiorcę do czynności dla niego dobrych. Odpowiednim przykładem jest tu reklama, która promuje rzucenie palenia, przy pomocy zdjęć ludzkich organów zniszczonych przez substancje zawarte w papierosach. Do tej sfery zaliczyć trzeba także wypowiedzi z założenia nieperswazyjne, które zadziałały w perswazyjny sposób (przykład przemówienia M. L. Kinga *I Have a Dream*, które wywołało falę przemocy w stosunku do białej ludności). W tej kategorii mieszczą się również tak zwane „białe kłamstwa”, czyli sytuacje, kiedy wyjawienie prawdy może kogoś skrzywdzić.

Podsumowując, Srpová stwierdza, że manipulacja i perswazja to „dwie strony jednej monety”. Nie zawsze można je od siebie oddzielić i określić, gdzie kończy się perswazja, a zaczyna manipulacja. Nie można uważać za kryterium oddzielające od siebie te zjawiska prawdziwości argumentów, ponieważ nawet te nieprawdziwe mogą służyć dobremu celowi. Autorka stwierdza, że jedynym słusznym rozróżnieniem między manipulacją a perswazją jest oddzielenie ich ze względu na to, jakie skutki wypowiedź ma w życiu jej odbiorcy. Jeśli działa pozytywnie, wypowiedź taką uznamy za perswazję, jeśli negatywnie, jest to już manipulacja. Kolejnym wnioskiem płynącym z lektury artykułu jest konieczność rozróżnienia manipulacji od perswazji. Na zakończenie Srpová dodaje, że nie ma teorii, której można by podporządkować wszystkie przykłady. Zawsze istnieć będą wyjątki, ponieważ środki manipulacji i perswazji zmieniają się razem z odbiorcą.

Kolejnym artykułem, na który zwróciłam szczególną uwagę jest *Cilová skupina – faktor, který rozhoduje o podobě reklamy*. Autorka we wstępnym podrozdziale stwierdza, że „Uniwersalna reklama jest, co prawda możliwa, ale daleko mniej skuteczna niż kilka różnych reklam, w których są reklamowe i komunikacyjne strategie przystosowane do różnych grup demograficznych [...]” (s. 125). Podział rynku na grupy docelowe odbywa się według różnych kryteriów: geograficznego (według terytorium, narodu, regionu lub klimatu), psychograficznego (według stylu życia), behawioralnego (według zachowania) i demograficznego (według wieku i płci). Srpová w dalszej części pracy korzysta z tego ostatniego kryterium.

Grupami, które charakteryzuje, są dzieci, nastolatki, osoby dorosłe, kobiety i mężczyźni. Przybliża nie tylko poszczególne grupy jako grupy docelowe, ale także jako postaci występujące w reklamie, oraz charakteryzuje język tekstów adresowanych do każdej z nich. W dalszej części skupię się na przedstawieniu opisu kobiety jako obiektu reklamy i jej adresata.

Reklama adresowana do kobiety, często przedstawia ją samą. Jej postać ukazana jest w jednej z wielu ról: kusicielki/wampa, seksualnej niewolnicy, matki i żony lub kobiety eksperta. Srpová dodaje tu także kobietę-dziewicę. Według mnie wyróżnienie tej kategorii jest zbędne, ponieważ trudno do niej zaszeregować konkretne bohaterki, które zresztą nieczęsto pojawiają się w reklamie. Kobieta kusicielka lub wamp często występuje nago lub skąpo odziana. Nie zwraca się bezpośrednio do czytelników. Ma przykuć uwagę odbiorcy tylko w sposób wzrokowy. Wbrew stereotypom występuje głównie w reklamie adresowanej do kobiet. Piękne półnagie ciało modelki ma stanowić obietnicę dla czytelniczek, które po zastosowaniu kosmetyku będą prezentować się równie dobrze. Kobieta nie musi być uwodzicielką, to ona jest uwodzona przez produkt. Ten rodzaj bohaterek najczęściej pojawia się w reklamie kosmetyków.

Charakterystyczne dla reklam kosmetyków przeznaczonych dla kobiet jest to, że nie przedstawiają swoich klientek takimi, jakie są, ale jakie chciałyby być. Dobrym przykładem są tu reklamy kremów odmładzających reklamowane przez bardzo młode modelki albo środków przeciwko cellulitowi zachwalanych przez szczupłe dziewczyny.

Pod względem językowym reklama dla kobiet różni się od pozostałych. Leksyka podkreśla to, że kobieta ma być uwodzicielska. Występuje w nich duża liczba ekspresywnych przymiotników i przysłówków, zdrobnień i eufemizmów. Częściej występują słowa *nový*, *novinka*, niż w reklamie dla mężczyzn.

W reklamach kosmetyków występują terminy naukowe lub quasi-naukowe. Nie służą one informowaniu o składzie, lecz wywarciu wrażenia, że krem, który zawiera takie składniki, jest skuteczny. W reklamie kobiecej mamy też do czynienia z mieszaniami kodów, które polega zazwyczaj na przytoczeniu angielskiego sloganu lub nazwy produktu w tekście czeskim. Czasem też na czeski rynek wypuszczana jest reklama w całości po angielsku. Ma to świadczyć o wysokiej jakości produktu, który dzięki temu zabiegowi kojarzy się z Zachodem.

Aby wpłynąć na kobiety, używa się autorytetu ekspertów lub pseudoekspertów. Czasem dla wzmocnienia efektu do komunikatu dołączane jest zdjęcie naukowca, kierownika lub pracownika firmy. Takie polecenie jest rzadsze w tekstach kierowanych do mężczyzn. Częściej też w reklamach dla kobiet niż dla mężczyzn pojawiają się sformułowania, które mijają się z prawdą. Można znaleźć w nich obietnicę, że w ciągu 12 dni da się powiększyć piersi lub nasza cera po miesiącu będzie wyglądać młodziej.

Wracając do całego tomu, należy przyznać, że jest to zbiór ciekawych artykułów. Prezentuje aktualne dziś zagadnienia. Wskazuje na różne sposoby ich opisu i badania, dlatego jest bardzo inspirującym. Warto go polecić nie tylko specjalistom od reklamy, ale także parającym się komunikacją społeczną.

Emilia Deutsch, Poznań

**Marie Krčmová, *Úvod do fonetiky a fonologie pro bohemisty,*
Ostravská univerzita, Filozofická fakulta, Katedra českého
jazyka, Ostrava 2007, s. 194, ISBN 978–80–7368–405–1.**

Do rąk specjalistów zajmujących się językiem czeskim oraz studentów poznających ten język trafia kolejna pozycja *Wstęp do fonetyki i fonologii dla bohemistów*. Tytuł książki sugeruje, że jest to pozycja zagłębiająca się w tematykę fonetyki i fonologii. Ponadto sama Krčmová w wielu miejscach nazywa swoją pozycję skryp-tem, który składa się z 12 rozdziałów.

Rozdział pierwszy omawia kwestię dyscyplin naukowych zajmujących się studiowaniem mowy, do których autorka zalicza przede wszystkim fonetykę i fonologię. Rozdziały od drugiego do szóstego poświęcone są fonetyce. Fonologia opisana została w rozdziałach od siódmego do jedenastego. Rozdział ostatni zawiera literaturę naukową, z jakiej Badaczka korzystała przy pisaniu niniejszej książki. Na końcu każdego rozdziału Krčmová wymienia pojęcia, które zostały w nim użyte.

Fonologia, według Krčmovej, bada jednostki dźwiękowe, z jakich zbudowany jest język, kombinacje tworzące łańcuch form mający w języku własne znaczenie. Jest to dyscyplina zajmująca się lingwistycznymi zjawiskami na płaszczyźnie dźwiękowego planu języka. Fonologia studiuje także system dźwiękowy oraz prawa nim rządzące. Analizuje system dźwiękowy z punktu widzenia mówiącego, kodującego język oraz słuchającego, dokonującego dekodowania kodu językowego.

Fonetyka jest rozumiana przez Autorkę jako dyscyplina naukowa badająca dźwiękowy sygnał mowy w całej jego złożoności. Zajmuje się przede wszystkim organogenetyczną charakterystyką powstawania sygnału i jego ostateczną formą. Analizuje mowę na płaszczyźnie akustycznej. Krčmová dodaje, że obecnie fonetyka bierze również pod uwagę różne zjawiska i procesy, mające wpływ na tworzenie się sygnału podczas jego transmisji oraz percepcję. Wiedza z zakresu fonetyki i fonologii przydaje się podczas studiowania historii kształtowania się konkretnego języka. Według Autorki źródłem takiego poznania stają się prace badawcze z XIX wieku. W wyniku rozwoju naukowego obu dyscyplin rozwinęły one swoją terminologię naukową. Fonetyka w ostatnich latach była uważana na dyscyplinę, funkcjonującą na skraju lingwistyki i rozumianą jako pomocna dyscyplina lingwistyki. Współcześnie fonetyka ma własny krąg badań, a lingwistyka korzysta z rezultatów tych badań. Ponadto fonologia jest już dyscypliną lingwistyczną. Analiza fonetyczna – jak i fonologiczna – swoje badania opiera na bazie leksykalnych (kontekstowych) realizacji głosek.

Skrypt zawiera te informacje, które odnoszą się do dźwiękowego kształtu języka czeskiego. Autorka używa także terminu morfonologia, którą rozumie jako dyscyplinę naukową zajmującą się alternacjami dźwięków mowy. Morfonologiczne treści są w języku czeskim uwzględniane w ramach formalnej morfologii i słowotwórstwa.

W niektórych podręcznikach, jak informuje Krčmová, morfonologia bywa poruszana w ramach mowy pisanej oraz wiązana z zasadami poprawnej pisowni.

Fonologia i fonetyka są dyscyplinami badającymi jedną z części składowych procesu komunikacji językowej. Proces ten w niniejszej publikacji wyjaśniony jest jako przenoszenie informacji przez jednostkę za pomocą środków językowych. Komunikacja ma istotne znaczenie w funkcjonowaniu jednostki w społeczeństwie, a także wymiany informacji. Dlatego też, stwierdza Krčmová, należy zwrócić uwagę na inne formy, takie jak: język pisany, język gestów. Ponadto w komunikacji językowej Autorka wyróżnia dwa elementy: znaczenie komunikatu (zawartość) oraz forma brzmieniowa. W obu elementach można dodatkowo wydzielić: wypowiedź, zdanie oraz słowo.

W rozdziale drugim zawarte zostały zasady transkrypcji fonetycznej. Autorka przybliży czytelnikowi zagadnienie tzw. IPA (*International Phonetic Association*) – Międzynarodową Transkrypcję Fonetyczną. Fundament pod ten system został położony już w roku 1888. Transkrypcja ta używa alfabetu łacińskiego i jest uzupełniana o te znaki głosek, które nie mają pisemnego odpowiednika. Używa się także znaków diakrytycznych. System IPA opracowany dla języka czeskiego posiada 30 znaków: 11 monoftongów, 4 dyftongi oraz 15 konsonantów. Ponadto dla potrzeb prac dialektologicznych i etnologicznych zostały ustalone jednolite systemy zapisu mowy wraz z detalami transkrypcji fonetycznej z tym, że dla etnologów istotny jest zapis semantyczny tekstu, a nie jego strona dźwiękowa.

Skrypt porusza także kwestię różnicy między transkrypcją a transliteracją. Zdaniem Badaczki transkrypcja dotyczy adekwatnego przełożenia tekstu mówionego na tekst pisany, a transliteracja to sposób zapisywania tekstu pisanego w jednym alfabecie literami innego alfabetu, oparty na zasadzie ścisłej adekwatności literowej wyrazów obu tekstów.

Kolejny rozdział poświęcony został podstawowym pojęciom fonetycznym, przy czym w rozdziale tym oprócz zdefiniowania fonetyki znajdujemy informacje na temat podstawowych typów badań fonetycznych. Do podstawowych badań fonetycznych Krčmová zalicza: fonetykę organogenetyczną, audytywną, akustyczną; współczesną, historyczną, specjalną i porównawczą. Autorka wspomniała w rozdziale tym, że fonetyka korzysta z dorobku takich dziedzin, jak logopedia czy ortofonia.

Rozdział ten porusza również zagadnienie fonetyki organogenetycznej. Zdaniem Krčmovej, ten typ fonetyki w centrum swych zainteresowań naukowych umieszcza zagadnienia oscylujące wokół narządów mowy, biorących udział przy artykułowaniu głosek, dyferencjacji dźwięków mowy. Autorka wyszczególnia tutaj narządy mowy pasywne i aktywne.

Informacje dotyczące fonetyki akustycznej i audytywnej to treść rozdziału piątego. Fonetyki te zajmują się dźwiękiem, który jest nosicielem znaczenia mowy. Podczas badań fonetycznych mowę człowieka analizuje się pod kątem parametrów fizycznych, tzn.: intensywności dźwięku, częstotliwość, barwa oraz jakość. Ponadto czy-

telnik dowie się z tej części publikacji, jakie są typy głosek, biorąc pod uwagę aspekt akustyczny. Wyjaśniona jest również kwestia percepcji i zrozumienia mowy. Percepcja mowy uzależniona jest od intensywności i częstotliwości dźwięku oraz pola słuchowego człowieka. Badając akustyczną stronę mowy, stosuje się metodę słuchową wykorzystywaną także przez logopedów oraz dialektologów. Krčmová podaje także, iż w języku czeskim nie istnieje żadna pozycja zwarta, która byłaby poświęcona metodom eksperymentalnym, stosowanym podczas studiowania dźwięków mowy.

W następnym rozdziale umieszczone są informacje związane z dźwiękową strukturą mowy. Autorka uważa, że środkami modulacji mowy człowieka są: siła głosu, modulacja głosu, barwa głosu, tempo mowy oraz pauza. Natomiast wśród form modulacji mowy poruszane są zagadnienia koncentrujące się wokół akcentu, który może być siłowy, stały, ruchomy, zdaniowy. Kwestia modulacji mowy omawiana jest także na płaszczyźnie intonacji (melodii), emfazy i nacisku. Zdaniem Badaczki nacisk stawiany w mowie jest istotny podczas dokonywania interpretacji wypowiedzi przez osobę odbierającą komunikat językowy. Ponadto emfaza jest specyficznym typem zmian w mowie wynikającym z emocjonalnych pobudek. W rozdziale tym Krčmová opisuje również podział mowy na mniejsze odcinki, do których zalicza: przemówienie, wypowiedź, krótka wypowiedź, słowo jako jednostka dźwiękowa, takt, sylaba.

Sylabom poświęcono nieco więcej uwagi, opisując właściwości ich tworzenia i budowy. Mowa ludzka charakteryzuje się także pewnymi zmianami w ich realizacji. Autorka pisząc o tym, wspomina, że typy zmian dotyczą zjawiska koartikulacji i syntagmatyzmu. Typ zmian syntagmatycznych to zjawiska, do jakich dochodzi podczas łączenia głosek. Obok typu syntagmatycznego istnieje także paradygmatyczny, który dotyczy powstawania nowych jednostek fonologicznych, połączenia w jedną całość dwóch odrębnych jednostek lub zmian realizacji niektórych jednostek. Zmiany paradygmatyczne, jak uważa Krčmová, można zaobserwować podczas historycznych badań języka. Ponadto zmiany syntagmatyczne mogą być sygnałem tworzenia się zmian paradygmatycznych. Do zmian paradygmatycznych zaliczono dyftongizację i monoftongizację. Ponadto Autorka wyróżnia jeszcze zmiany asymilacyjne i dysymilacyjne.

Rozdziały od siódmego do jedenastego poświęcone zostały zagadnieniom fonologicznym. Część fonologiczną, jeśli można ją tak nazwać, otwierają podstawowe pojęcia fonologiczne (zawarte w rozdziale siódmym), wśród których fundamentalne miejsce zajmuje fonem. Opisane zostały także zjawiska fonologiczne, czyli zjawiska powstające podczas symultanicznej konfiguracji fal dźwiękowych, oraz te, które zachodzą w większych całościach niż jeden segment. W kolejnych podrozdziałach opisana została dźwiękowa realizacja fonemu, czyli alofon. Fonem jako jednostka systemu fonologicznego oraz jego kombinatoryka to kolejne części rozdziału siódmego. Rozdział ten zamyka zagadnienie zasad transkrypcji fonologicznej.

Bardzo obszerny jest rozdział następny, opisujący fonemy współczesnego języka czeskiego oraz ich realizację. Autorka skoncentrowała się na artykulacji czeskich mo-

noftongów, dyftongów i fonemów konsonanтных oraz ich akustyce realizacji. Rozdział dziewiąty to foniczne środki mowy i ich zastosowanie w języku czeskim. Wśród środków mowy Krčmová umieściła pauzę, intonację oraz akcent. Tematowi akcentu Autorka poświęciła znacznie więcej miejsca i mówi o akcencie zdaniowym, słownym oraz o problemach umieszczenia tego akcentu w mowie. Badaczka podaje, że w języku czeskim oprócz akcentu głównego istnieje także poboczny. Ponadto Autorka podkreśla fakt, że w języku czeskim akcent wyrazowy zależy od akcentu zdaniowego. Krčmová podaje, że akcent w wyrazach jednosylabowych nie pada na nie, ale jest przesunięty na pierwszą sylabę następnego wyrazu, np.: *pan 'novak to 'řikal 'jasně*. Przykładów wyjaśniających problem stawiania akcentu w języku czeskim Autorka podaje znacznie więcej. Oprócz akcentu został także krótko wyjaśniony takt w języku czeskim, który – zdaniem Krčmovej – może być: zstępujący, wstępujący oraz otaczający.

Rozdział jedenasty to zagadnienia ortofonii i ortoepii. Krčmová podaje wyjaśnienie obu tych terminów. Jej zdaniem ortofonia zajmuje się poprawnym wymawianiem, zasadami poprawnej wymowy ustalonej w danym języku. Ortoepia to dział językoznawstwa badający zagadnienia poprawności i kultury języka. Rozdział ten omawia również niektóre zasady poprawności językowej dotyczące np. współczesnych zasad artykulacji słów zapożyczonych oraz artykulacji imion własnych. Zawarte tu zostały także zasady ortoepiczne oraz opis problemów ortoepicznych przy łączeniu głosek.

Ostatni rozdział zawiera literaturę naukową, z której Autorka czerpała podczas opracowywania zagadnień poruszonych w omawianej publikacji. Literatura ta podzielona jest na literaturę podstawową, proponowaną (zawartą na końcu rozdziału jedenastego) oraz inne prace.

Książka Marii Krčmovej to pozycja nakreślająca podstawowe zagadnienia związane z fonetyką i fonologią. Pamiętać należy, że publikacja ta przeznaczona jest dla bohemistów, czyli osób, dla których język czeski jest przedmiotem nauczania lub badania. Jako publikacja specjalistyczna jest więc przeznaczona dla ściśle określonego, wprowadzonego w problematykę, odbiorcy. Może jednak być wykorzystywana także przez innych fonologów (np. zajmujących się językami zachodniosłowiańskimi). Ponadto należy także nadmienić, że Autorka podczas wyjaśniania wielu zawiłych i trudnych zagadnień z zakresu fonetyki fonologii ilustrowała poszczególne kwestie trafnymi przykładami, co dodatkowo podnosi wartość poznawczą omawianej pozycji.

Sebastian Taboń, Opole

Profesor Mieczysław Basaj

7 stycznia 2009 roku pożegnaliśmy wybitnego uczonego – profesora zyczącego Mieczysława Basaja, twórcę śląskiej slawistyki. Profesor Mieczysław Basaj zmarł 22 grudnia 2008 roku w Warszawie. Odszedł człowiek bardzo zasłużony dla środowiska językoznawców-bohemistów, serdeczny kolega i opiekun naukowy prac doktorskich, magisterskich i licencjackich. Jego dorobek jest znaczący, obejmuje bowiem blisko 200 pozycji. Są to głównie: artykuły, rozprawy i recenzje, w tym kilka książek, dwie monografie, jeden podręcznik oraz dwa słowniki. Jego zainteresowania naukowo-badawcze koncentrowały się wokół problematyki slawistycznej, dotyczyły przede wszystkim zapożyczeń czeskich w języku polskim, rozwoju liczebnika w językach słowiańskich, kształtowania się słowiańskich języków literackich, historii badań nad językami słowiańskimi oraz frazeologii.

W pierwszym okresie pracy naukowej M. Basaj podejmował problematykę wzajemnych kontaktów słowiańskich. Wśród opublikowanych prac znajdują się m.in. artykuły opisujące bohemizmy w utworach *B. Georgevichiusa* i w tzw. *Zielniku Familiarza*, a przede wszystkim obszerna rozprawa pt.: *Bohemizmy w języku pism Marcina Krowickiego* (1966). Studia te wchodzą w zakres szeroko zakrojonego badania wpływów czeskich na polszczyznę i dotyczą zagadnień bardzo ważnych dla jej historii. Niejako rozszerzeniem tych podstawowych badań jest kilka artykułów na temat kontaktów polsko- (i czesko-) ruskich, z których jeden *Stan i perspektywy badań nad wpływami polskimi na język rosyjski* stanowi próbę zestawienia polskich pożyczek leksykalnych.

Profesor był również pomysłodawcą wspólnie z profesorem Januszem Siatkowskim słownika bohemizmów w języku staropolskim, który ukazywał się w odcinkach od roku 1964 do 1979 pt. *Przegląd wyrazów uważanych w literaturze naukowej za bohemizmy*. Jego zainteresowania stopniowo ewaluowały w kierunku badań nad rozwojem liczebnika słowiańskiego. Świadczą o tym liczne publikacje, dotyczące frazeologizmów liczebnikowych w języku czeskim i polskim oraz tendencji rozwojowych liczebników słowiańskich z pozycji składniowej. Owocem tych zainteresowań stała się rozprawa habilitacyjna pt. *Morfologia i składnia liczebnika w języku czeskim do końca XVI wieku*. Wspomniana tu praca stanowi gruntowne opracowanie całego działu gramatyki historycznej języka czeskiego. Daje bowiem bardzo bogato udokumentowany obraz rozwoju morfologii i składni czeskiego liczebnika od czasu pojawienia się pierwszych wielkich tekstów czeskich do kłęski pod Białą Górą. M. Basaj równocześnie rozpoczął badania w zakresie kształtowania się słowiańskich języków literackich. Problematyki tej dotyczą m.in. artykuły, które stanowią zamknięty

krąg tematyczny, np.: *Patriotische Phantasien eines Slaven* (1983), *O projektach pisma dla lingua slavica* (1985) oraz *Językowa strona słowiańskiej idei Słowian* (1984).

Do publikacji zamykających studia nad historią języków słowiańskich możemy zaliczyć: *Językowe aspekty świadomości słowiańskiej, Formy rozkazu i zakazu w kilku najstarszych słoweńskich, słowackich, polskich i czeskich wersjach Dekalogu* (wspólnie z H. Orzechowską). W tych pracach Mieczysław Basaj wskazuje na przejawy poczucia pokrewieństwa językowego i plemiennego u Słowian na początku XV wieku ze stanowiska języka cerkiewnosłowiańskiego

Kolejną ulubioną dziedziną badawczą Profesora była frazeologia. Jego osiągnięcia na tym polu badawczym są znaczące. Po powołaniu komisji frazeologicznej zorganizował kilka konferencji, w tym dwie międzynarodowe oraz wydał 6 tomów studiów z zakresu frazeologii polskiej i słowiańskiej. Uwieńczeniem jego badań nad frazeologią słowiańską był wydany w 1981 roku *Słownik frazeologiczny czesko-polski* opracowany również przy udziale D. Rytel. Pod redakcją Profesora wyszedł także w 1986 roku tom studiów pt. *Typy opisów gramatycznych języka*, będący wyrazem zainteresowań leksykologią i gramatyką w ujęciu konfrontatywnym.

Spośród dotychczasowych opracowań leksykograficznych w jego dorobku znajduje się również *Słownik czesko-polski* (opracowany wspólnie z J. Siatkowskim), który wyróżnia się zestawem wzorów paradygmatycznych oraz dokładnym sygnalizowaniem różnic walencji czasowników języka czeskiego i polskiego. Poza artykułami na temat ekwiwalencji przekładu związków frazeologicznych Mieczysław Basaj badał status jednostki frazeologicznej w słowniku oraz założenia słownika frazeologicznego czesko-polskiego. Podejmował problem występowania identycznych związków frazeologicznych w różnych, nawet bardzo odległych strukturalnie językach.

Profesor M. Basaj zasłynął nie tylko jako uczonego, autor publikacji naukowych czy monografii, ale także jako redaktor i współredaktor serii wydawniczych, takich jak: *Prace Slawistyczne, Monografie Slawistyczne, Slavica, Z problemów Frazeologii Polskiej i Słowiańskiej, Studiów z Filologii Polskiej i Słowiańskiej* oraz *Biuletynu Slawistycznego*. Jego działalność redakcyjna, a także menadżerska (Dyrektor Instytutu Słowianoznawstwa PAN, od 1993 roku kierownik Zakładu Historii Języków Słowiańskich Instytutu Filologii Słowiańskiej UŚ w Sosnowcu) przyczyniła się w znacznym stopniu do rozkwitu slawistyki. Liczne jego publikacje i prace naukowe uznawane są w świecie slawistycznym.

Prof. dr hab. Mieczysław Basaj był członkiem Komisji Frazeologicznej oraz Komisji Historii Slawistyki przy Międzynarodowym Komitecie Slawistów, gdzie pełnił zaszczytne stanowisko wiceprezidenta. Oprócz osiągnięć naukowych Profesor Mieczysław Basaj w latach 1974–1978 prowadził wykłady z gramatyki historycznej, gramatyki opisowej języka czeskiego, a także z gramatyki porównawczej języków słowiańskich dla studentów slawistyki w Zakładzie Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Śląskiego. Od lutego 2002 roku był emerytowanym profesorem zwyczajnym.

Cześć jego pamięci!

Mariola Szymczak-Rozlach, Sosnowiec

Międzynarodowa konferencja naukowa

Integrace v jazycích – jazyky v integraci, Blansko, 6–7.11.2008 r.

W dniach 6 i 7 listopada 2008 r. w Blansku-Čechovicach w Republice Czeskiej miała miejsce międzynarodowa konferencja naukowa pod nazwą *Integrace v jazycích – jazyky v integraci*. Odbyła się ona w ramach realizacji grantu pod taką samą nazwą (GAČR 405/07/0652). Organizatorem seminarium i kierownikiem projektu jest Profesor PhDr. Marie Krčmová, CSc. z Uniwersytetu im. T.G. Masaryka w Brnie.

W spotkaniu wzięło udział 15 prelegentów z różnych krajów europejskich: Czech, Polski, Słowacji, Niemiec i Włoch. Wygłosili oni 17 referatów w różnych językach: czeskim, słowackim i niemieckim. W prezentowanych wystąpieniach dała się zauważyć różnorodność metodologiczna prowadzonych badań nad językiem, co okazało się korzystne dla wymiany myśli naukowej podczas seminarium i potwierdziło istnienie we współczesnym językoznawstwie multidyscyplinarnego podejścia do przedmiotu badań, dla którego typowe jest przechodzenie od podejścia czysto systemowego przez socjolingwistyczną ocenę materiału badawczego do podejścia kognitywnego.

Tematyka podejmowana przez badaczy była także różnorodna. Biorąc pod uwagę, że było to pierwsze spotkanie dotyczące wspomnianego problemu, w pełni odpowiadało ono założeniom grantu, którego celem jest zaprezentowanie na szerokim tle procesów integracyjnych i dezintegracyjnych w różnych sferach komunikacji nie tylko w konkretnym języku, ale także w ujęciu komparatystycznym. Celem grantu jest więc także przedstawienie procesu zbliżania się języków i to nie tylko w sferze leksykalnej (zapożyczenia wyrazowe), ale także w kwestii przejmowania wzorców tekstowych czy modeli komunikacji. Kolejnym istotnym zagadnieniem poruszonym w powyższym projekcie jest kwestia warunków i impulsów procesu „ożywiania się” małych języków lub tworzenia języków nowych jak również kwestia sfer komunikacji, w których języki te są używane.

Przedstawione referaty dotyczyły zarówno zagadnień ogólnych, jak i szczegółowych. Poruszano w nich problematykę integracji i dezintegracji na poszczególnych poziomach jednego języka, jak również występujące w dwu lub więcej językach. Ogólnosłowiańskim materiałem językowym w aspekcie porównawczym (także w odniesieniu do języków niesłowiańskich) zajęli się w swoich wystąpieniach: N. Nübler (Niemcy) *Srovnání vzniku standardových slovanských jazyků*, N. Kiseleva (Słowacja) *O jazykových kontaktech Střední a Východní Evropy v areálovém aspektu*, H. Karlíková (Czechy) *Arabismy ve slovanských jazycích*, J. Gazda (Czechy) *Tendence k analytismu (a aglutivnativnosti) jako jedna z konvergenčních tendencí v současných slovanských jazycích?*, A. Mikulová (Czechy) *Evaluační. Pojetí v různých lingvistikách*. Charakter komparatystyczny miały również referaty traktujące o paralelnych zjawiskach językowych w dwóch językach,

z których wyjściowym była czeszczyzna. Tym kwestiom poświęcili uwagę: J. Chamoník (Czechy) *Některé rozdíly mezi angličtinou a češtinou ve vyjadřování emotivnosti*, P. Karlík (Czechy) *Vokativ krosslingválně (integrace a dezintegrace v jazyku jako stavu mysli)*, J. Vlčeková (Czechy) *Seznamovací inzerát jako obraz společných hodnot*, J. Malá (Czechy) *Možnosti stylistické analýzy publicistických textových druhů věnovaných světu filmu*, J. Malá i A. Mikulová *Lingvistické aspekty návštěvních knih u příležitosti putovní výstavy »Skleněná archa«*, J. Rambošek (Czechy) *Reference k postavám v angličtině a češtině*.

Pozostałe wystąpienia traktowały o procesach integracyjnych i dezintegracyjnych w poszczególnych językach: zjawiskami w języku niemieckim zajęli się – w ujęciu synchronicznym – A. Greule (Niemcy) *Jazyková kultura v Německu*, a w ujęciu diachronicznym – J. Zeman (Czechy) *Jazykové tendence v němčině v 18. století*, w języku angielskim zaś – J. Chovanec (Czechy) *Integrační jevy v jazyce anglického internetového sportovního zpravodajství*. Natomiast odmianie regionalnej i środowiskowej czeszczyzny poświęciła uwagę M. Krčmová (Czechy) w referacie *Hantec jako odraz integrace a desintegrace*. Do tej grupy wystąpień zaliczyć należy także referaty A. M. Perissutti (Włochy) *Postavení friulštiny v Itálii* i G. Balowski (Polska) *Spisovná laština Ondry Lysohorského*, dotyczące konstytuowania się nowych języków literackich.

Program spotkania w ramach realizacji grantu *Integrace v jazycích – jazyky v integraci* był, jak widać, niezwykle bogaty. Organizatorzy jednak stanęli na wysokości zadania, koordynując pracę tak, aby – z jednej strony – poszczególni uczestnicy seminarium mogli (trzeba dodać – obszernie) zaprezentować wyniki swoich badań i aby – z drugiej strony – mogły przebiegać wspólne i kulturalne dyskusje nad wybranymi przez naukowców metodami, problemami czy zakresem prowadzonych przez nich analiz. Na podkreślenie zasługuje szczególnie fakt, że organizatorem udało się stworzyć przestrzeń właśnie na dyskusję, na którą zwykle na konferencjach naukowych brakuje czasu. Dyskusjom sprzyjały również warunki zewnętrzne, spotkanie bowiem zorganizowane zostało w ośrodku konferencyjno-wypoczynkowym w Blansku-Čechovicach, co ułatwiało prowadzenie rozmów i konfrontowanie swoich poglądów między poszczególnymi uczestnikami konferencji.

Wymiana doświadczeń badawczych w trakcie seminarium pozwoliła wypracować wspólne ramy dla prezentowanych wystąpień, które będą następnie drukowane w postaci obszernej publikacji pod nazwą *Integrace v jazycích – jazyky v integraci*. Oprócz druku tomu referatów w języku czeskim (i słowackim) przewidziana jest także druga wersja publikacji w języku angielskim/niemieckim, w której znajdują się powyższe wystąpienia rozszerzone i dostosowane do obcojęzycznego odbiorcy, co jest niewątpliwą zaletą, ponieważ interesująca i aktualna problematyka lingwistyczna poruszana na omawianej konferencji zostanie w ten sposób udostępniona szerszemu odbiorcy.

Mieczysław Balowski, Poznań